



Finał w WOŚP w Słupsku
i regionie – strona 2

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Poniedziałek 31 stycznia 2022

Szpital hybrydowy
za 40 milionów
złotych powstanie
w Ustce do września

STRONA 3



FOT. MARIUSZ JASŁOWSKI

AUTOPROMOCJA

0010408521

JUŻ DZIŚ
tylko dla czytelników „Głosu”
dodatek **Zimowe Igrzyska**
Olimpijskie Pekin 2022



Kibicujmy
reprezentantom
Polski!

Nadia uderzyła dotkliwie. Było ponad 200 interwencji straży w Słupsku i powiecie

Wiatr niszczył z wielką mocą

Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@gp4.pl



Region

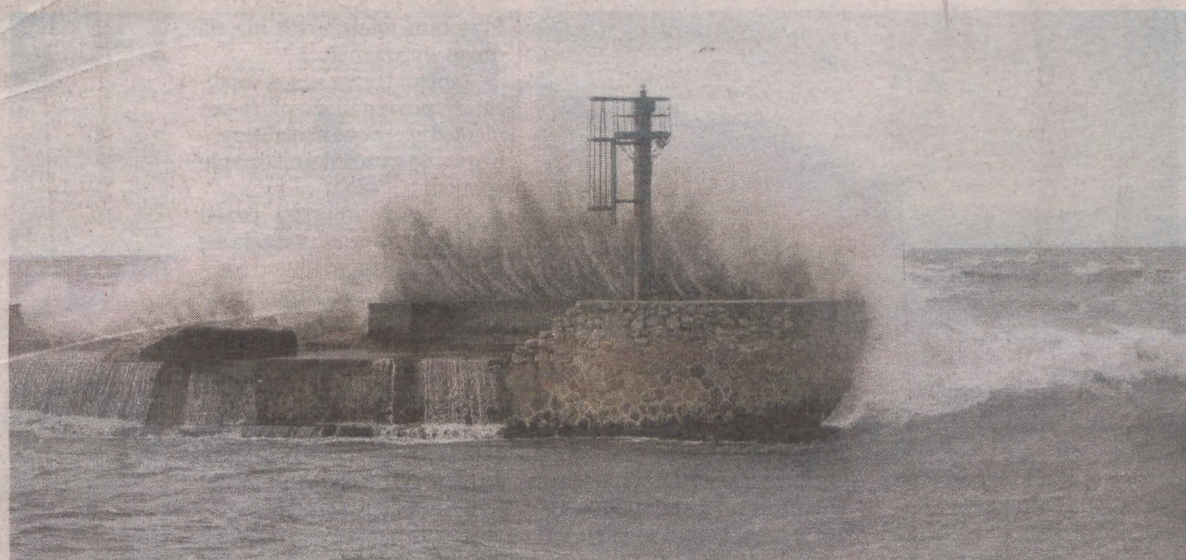
Orkan Nadia uderzył w sobotę i niedzielę w nasz region dotkliwie. Wiatr mógł wiać nawet 150 km/h. O sile żywiołu świadczy zniszczony falochron w Ustce, ale w Słupsku w niedzielę, cały czas słychać było sygnały straży, która usuwała zniszczenia.

W regionie słupskim strażacy mieli pełne ręce roboty już w nocy z soboty na niedzielę. Porywy wiatru przekraczały wszędzie 100 km/h. Według danych IMGW prędkość wiatru osiągała w porywach nawet do 150 km/h

w Czołpinie i okolicy jeziora Dołgie Wielkie, w Ustce 140 km/h.

- Cały czas spływają raporty z regionu - mówił nam w niedzielę Piotr Basarab rzecznik prasowy PSP Słupsk - Do godziny 9 zanotowaliśmy 206 zdarzeń. Są to głównie interwencje dotyczące powalonych drzew i zalegających gałęzi. Najpoważniejszą do tej pory interwencją była ta z wczoraj z godziny 21 z Grabna, gdzie podmuch wiatru zerwał dach z domu jednorodzinnego. Strażacy z regionu są cały czas w akcji. W Ustce rośnie stan wody w kanale portowym, istnieje bardzo wysokie ryzyko wystąpienia cofki i podtopień - dodał Basarab. Odnotowano 664 interwencje straży pożarnej na Pomorzu, w wyniku których zginęła 1 osoba. Śmiertelny wypadek miał miejsce w Tłuczewie (gmina Linia). Drzewo spadło na auto.

WIĘCEJ STRONA 4



Nadia uderzyła z wyjątkową siłą. W Ustce siła wiatru i morza wyrwała olbrzymi kawał mola

REKLAMA

0110387436

KOLONOSKOPIA

GASTROSKOPIA

tel. 721 212 137

BEZPŁATNIE NA NFZ / PRYWATNIE

SALUS

AUTOPROMOCJA

0110368521



Pogoda w regionie

Dzisiaj

2°C
-3°CBarometr
1030 hPa
Wiatr
25 km/h
Uwaga
może padać

Wtorek

3°C

0°C

Środa

2°C

-1°C

Czwartek

2°C

1°C



Uwaga: możliwa mżawka

Nadia nie oszczędziła
plarzy w Orzechowie

Orzechowo

Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@polskapress.pl

Sztorm Nadia, który od soboty szalał na Bałtyku nie oszczędził plaży i urokliwych klifów w nadmorskim Orzechowie. Widok jest porażający.

Bałtyk cały czas podmywa klif. Do wody spadają kolejne drzewa. Co najmniej kilkadziesiąt z nich miota się we wzburzonych falach Bałtyku. Z wody wystają jedynie kikuty połamanych gałęzi i pni. Taki widok mogli obserwować w niedzielę spacerujący w Orzechowie.

Orzechowski klif ucierpiał całkiem niedawno podczas ubiegłotygodniowego sztormu. Wówczas północno-zachodni wiatr wiał z siłą 8 stopni w skali Beauforta. Morze rozhuštało się do 5-6 stopni w skali Beauforta. Masy wody napierały na kanał portowy w Uście. Zabierały płaską plażę, a na wschód od miasta wdzierały się pod klif.

W sobotę i niedzielę Nadia dopełniła w Orzechowie dzieła zniszczenia. Wszyscy zadają sobie pytanie, jak będzie to wyglądać za kilka dni, gdy morze się uspokoi. Czy nadal będzie tam zejście na plażę. ©©

Finał WOŚP w regionie
przy szalejącym wietrze

WOŚP

Wczoraj w Słupsku i regionie był finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na ulice miasta ruszyło 250 wolontariuszy, ale imprezę na zewnątrz utrudniał silny wiatr.

Jak zwykle w dzień finału rano odbyła się odprawa z wolontariuszami w miejskim sztabie WOŚP. Przypomniano zasady bezpieczeństwa i na ulice miasta ruszyły grupy młodzieży z puszkami. Tylko słupszczan na ulicach było mniej niż zwykle, choć niedziela handlowa.

- Od 30 lat wrzucam pieniądze do puszek i dlatego wyszłam z domu tylko na chwilę pod ratusz - powiedziała nam Mirosława Krajniewska. - Przy tym wietrze się nie da długo wytrzymać.

Zapytani przez nas wolontariusze przyznali, że pierwsze pieniądze w puszcze mieli po godzinie, bo wcześniej nikogo nie spotkali.

Finałowa impreza przed słupskim ratuszem zaczęła się zgodnie z planem równo o godzinie 11. Ale bez zapowiadanych jazd konnych.

- Niestety, po to tu przyszliśmy z synem - martwiła się pani Weronika.

- Lubię konie i miałem pieniądze ze skarbonki by za jazdę wrzucić do puszek - tłumaczył jej siedmioletni syn - Olek.

Thumu na Placu Zwycięstwa nie było. W zasadzie ważną w taką pogodę atrakcją była ciepła herbata w autobusie słupskiego PKS.

Na palcu młodszych i starszych widzów cieszył pokaz zdalnie sterowanych aut.

Od godziny 13 finał przenosił się do hali Gryfia, na tamtejszy jarmark. Przygotowano pokazy taneczne i koncerty.

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wolontariusze wyszli na ulice w Bytowie. Sporo działa się na rynku. Tu wystawę samochodów zorganizował bytowski Automobilklub. Dla głodnych była też grochówka.

W Miastku na ulicach było kilkudziesięciu wolontariuszy. Zbierali pieniądze przy wicherze i padającym deszczu. ©© (GH, LIS, ANG)



Słupski sztab WOŚP



Pokaz na Placu Zwycięstwa w Słupsku



Finał orkiestry w Bytowie



W Miastku wolontariusze kwestowali w deszczu i wietrze

DYZURNY GS

Na Czytelników
czekamy w redakcji
„Głosu Pomorza”
w Słupsku
ul. H. Pobożnego
tel. 510 026 924

Wojciech Nowak

wojciech.nowak@polskapress.pl

KALENDARIUM

31 stycznia

1773

Z terenów anektowanych w I rozbiórce Polski powstała prowincja Prusy Zachodnie.

1845

Amerikanin Elias Howe opatentował maszynę do szycia.

1915

I wojna światowa: w walce z Rosjanami pod Bolimowem (powiat skierniewicki) armia niemiecka użyla po raz pierwszy broni chemicznej (bromku ksyliu).

1925

W „Kurjerze Warszawskim” ukazała się pierwsza polska krzyżówka.

2020

Wielka Brytania wystąpiła z Unii Europejskiej.
©©

LOTTO

29.01.2022 r., godz. 21.50

Lotto: 13, 20, 26, 28, 39, 45

Lotto Plus: 8, 20, 31, 33, 36, 44

Multi Multi: 2, 13, 16, 17, 19, 26, 29, 31, 32, 35, 45, 52, 55, 57, 62, 65, 66, 68, 78, 80 Plus 17

Ekstra Pensja: 1, 5, 18, 19, 31 +1

Ekstra Premia: 6, 14, 23, 27, 35 +2

Mini Lotto: 5, 16, 19, 22, 37

Kaskada: 4, 6, 8, 13, 14, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23

Super Szansa: 0, 6, 4, 7, 4, 4, 9

30.01.2022 r., godz. 14

Multi Multi: 9, 11, 15, 16, 17, 18, 20, 27, 30, 33, 36, 37, 39, 48, 51, 53, 65, 74, 78, 80 Plus 39

Kaskada: 2, 3, 6, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 17, 20, 24

Super Szansa: 1, 4, 0, 6, 9, 0, 9

WALUTY 28.01.2022

USD 4,1048(+)

EUR 4,5697(+)

CHF 4,4086(+)

GBP 5,4934(+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Prenumerata ☎ Zadzwoń!

94 340 11 14

✉ prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

AUTOPROMOCJA

PCH

FURNITURE FACTORY
FABRYKA MEBLI

faserplast

TWOJA FIRMA
TEŻ MOŻE WESPRZEĆ AKCJĘ!
wioletta.antonowska@polskapress.pl
tel. 697 770 173

0110368524

Będzie szpital hybrydowy, który w pandemii leczyć będzie tylko chorych z COVID-19

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@gp24.pl



Ustka

Ma powstać szpital hybrydowy, który w czasie pandemii będzie leczył tylko pacjentów z COVID-19, a po zakończeniu pandemii będzie udzielał świadczeń z zakresu rehabilitacji ogólnoustrojowej i neurologicznej oraz opieki długoterminowej także dla pacjentów po przebytych zachorowaniach na COVID-19. To ogromna 40-milionowa inwestycja.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku zaproponował utworzenie dodatkowych miejsc dla chorych na COVID-19 w przebudowywanych budynkach szpitalnych przy ul. Mickiewicza 12 w Ustce. Ta inicjatywa to wyjście naprzeciw oczekiwaniom Wojewody Pomorskiego w sprawie zabezpieczenia łóżek szpitalnych przeznaczonych dla pacjentów z COVID-19 w trakcie pandemii.



To ogromna 40-milionowa inwestycja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku

- Rozpoczynając inwestycję w sierpniu 2020 r. w celu przystosowania obiektu do potrzeb Centrum Rehabilitacji oraz Opieki Długoterminowej założyliśmy, iż szpital docelowo będzie działał w formie hybrydowej. W czasie pandemii i zwiększonego zapotrzebowania na łóżka zakażne (110 łóżek) cały obiekt będzie leczył pacjentów COVID-19, a po zakoń-

czeniu pandemii szpital będzie udzielał świadczeń leczniczych z zakresu rehabilitacji ogólnoustrojowej i neurologicznej oraz opieki długoterminowej także dla pacjentów po przebytych zachorowaniach na COVID-19 - mówi Andrzej Sapiński, prezes Zarządu Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. - Pomysł na utworzenie szpitala hybry-

dowego powstał w czasie trwającej pandemii i sytuacji związanej z brakiem łóżek zakażnych, która spowodowała konieczność ograniczenia działalności oddziałów szpitalnych w celu zabezpieczenia łóżek dla pacjentów zakażonych COVID-19 - wyjaśnia Andrzej Sapiński. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku, przyjmując pacjentów w trybie ostrym

w zagrożeniu życia i zdrowia, a także pacjentów planowych, będzie mógł bez przeszkód udzielać świadczenia zdrowotne, nie ograniczając bazy łóżkowej na rzecz łóżek zakażnych.

- Dlatego wydaje mi się, że szpital hybrydowy jest na tyle dobrym pomysłem, że w zależności od sytuacji może on pełnić rolę rehabilitacyjną i opiekuńczą, albo być szpitalem typowo zakaźnym. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że chorzy po przechorowaniu koronawirusa wymagają rehabilitacji pulmonologicznej, kardiologicznej, czy neurologicznej, więc po przejściu fali zachorowań mogliby być w tym szpitalu od razu rehabilitowani. Jeśli pacjenci mają problemy z powrotem po chorobie do samodzielnego życia mogliby skorzystać z długoterminowej opieki. Istotne jest również to, że dysponując łóżkami szpitala hybrydowego nie ograniczilibyśmy łóżek na innych oddziałach szpitalnych istotnych dla leczenia specjalistycznego. To właśnie utrudniony dostęp do leczenia specjalistycznego

w czasie pandemii przyniósł wzrost tak zwanych zgonów dodatkowych spowodowanych innymi chorobami innymi niż COVID-19 - zaznacza prezes Sapiński.

Aby powstał w Ustce szpital w modelu hybrydowym należy doposażyć obiekt w kontenery pracowni tomografii komputerowej oraz rezonansu magnetycznego, magazyn odpadów medycznych, chłodnię do przechowywania zwłok, a także przebudować część pomieszczeń na potrzeby laboratorium.

Ponadto, rozbudowy wymaga instalacja tlenowa. Szacuje się, że całkowity koszt utworzenia szpitala hybrydowego w Ustce wyniesie około 40 milionów złotych.

- Wydatek ten przyniesie oszczędności, bo koszty uruchomienia szpitala tymczasowego są bardzo duże a koszt jednej hospitalizacji jest bardzo wysoki - zaznacza Andrzej Sapiński.

Całość inwestycji szpitala hybrydowego miałaby zostać zakończona do końca września. ©©

MATERIAŁ POWSTAŁ WE WSPÓŁPRACY Z MINISTERSTWEM FINANSÓW I KRAJOWĄ ADMINISTRACJĄ SKARBOWĄ

0110406856

Wszystko, co powinieneś wiedzieć o PIT-2

Co to jest PIT-2?

PIT-2 to oświadczenie służące do obliczenia miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych. Jest podstawą dla zakładu pracy do stosowania kwoty wolnej w zaliczkach.

Wraz ze wzrostem kwoty wolnej do 30 tys. zł (jej odpowiednik to 5,1 tys. zł rocznej kwoty zmniejszającej podatek), wzrosła też kwota zmniejszająca zaliczki na podatek. Wcześniej wynosiła ona 43,76 zł miesięcznie. Od 1 stycznia 2022 r. wynosi niemal 10 razy więcej - czyli 425 zł (1/12 z 5100 zł).

Kogo dotyczy PIT-2?

PIT-2 dotyczy pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę. Nie oznacza to jednak, że może go złożyć każdy pracownik. W dokumencie



trzeba oświadczyć, że:

- nie pobiera się emerytury bądź renty, chyba że emeryt/rencista oświadczy, że złożył w organie rentowym wniosek o niezmniejszenie zaliczki na podatek o 1/12 kwoty zmniejszającej zaliczkę na podatek,
- nie otrzymuje się świadczeń z Funduszu Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
- oraz nie osiąga się dochodów z działalności gospodarczej oraz najmu lub dzierżawy.

Kto nie powinien składać PIT-2?

Pracownicy, którzy mają uwzględnianą kwotę wolną w zaliczkach od innych dochodów (np. przedsiębiorcy).

Wiele etatów

W przypadku wielu eta-

tów można złożyć PIT-2 tylko u jednego pracodawcy. Inaczej, z uwagi na kilkukrotne stosowanie kwoty wolnej w trakcie roku, wystąpi konieczność dopłaty niemałej kwoty w rocznym rozliczeniu.

Kiedy składasz PIT-2?

Zasadniczo składa się go raz, wraz z rozpoczęciem zatrudnienia. Pracownik może złożyć oświadczenie także w ciągu roku.

Raz złożony PIT-2 zachowuje ważność w kolejnych latach (aż do jego odwołania lub wycofania przez pracownika). Nie należy go składać ponownie w związku z nowym wariantem oświadczenia, które znajduje się na stronie www.gov.pl/web/finanse/pit-2. Jeśli pracownik zdecyduje się na złożenie oświadczenia teraz, obowiązuje go nowy formularz.

Mam złożony PIT-2 lub go złożę

Pracownik, który ma złożone oświadczenie u pracodawcy, będzie miał pomniejszane zaliczki na PIT o kwotę zmniejszającą podatek wynoszącą 425 zł. Oznacza to, że jego pensja miesięcznie będzie wyższa o 425 zł.

Osoby, które dopiero złożą taki formularz, będą miały uwzględnioną kwotę wolną przy kolejnej wypłacie.

Nie mam złożonego PIT-2

Pracownicy, którzy nie złożą PIT-2, nie stracą kwoty wolnej. W ich przypadku kwota ta zostanie uwzględniona dopiero przy rocznym rozliczeniu podatku. Oznacza to, że miesięczna pensja będzie mniejsza o 425 zł, a wyrównanie otrzymają po rozliczeniu rocznego PIT.

Orkan Nadia. Takiego wiatru nie było w regionie od lat



Drzewo spadło na parking przy ul. Królowej Jadwigi w Słupsku



W niedzielę około godziny 1 w nocy doszło do wypadku na trasie Barcino - Miszewo (gmina Kępice)



Blisko 250 zdarzeń w wyniku wichury odnotowali strażacy z Bytowa w nocy i prano w niedzielę



Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@gp24.pl

Region

Wichura szalała w całym regionie. Szkody są wielkie.

Do godziny 2:45 w niedzielę odnotowano 664 interwencje straży pożarnej na Pomorzu. W wyniku wichury zginęła 1 osoba. Śmiertelny wypadek miał miejsce w miejscowości Thuczewo (gmina Lina) w powiecie wejherowskim. Na jadący samochód marki Renault spadło drzewo, w wyniku obrażeń jedna osoba zginęła, jedna z ranami kończyn górnych trafiła do szpitala, zaś dwaj pozostali pasażerowie z wypadku wyszli bez obrażeń.

- Do godziny 1 w nocy odnotowaliśmy 107 interwencji na terenie Słupska i powiatu słupskiego w związku z usuwaniem skutków wichury. Głównie powalone drzewa, połamane gałęzie, ale także

uszkodzone obiekty budowlane. Strażacy z regionu cały czas w akcji - informuje rzecznik prasowy słupskiej Państwowej Straży Pożarnej Piotr Basarab.

W niedzielę około godziny 1 w nocy doszło do wypadku na trasie Barcino - Miszewo (gmina Kępice). Drzewo przewróciło się na jadący samochód. Jedna osoba jest poszkodowana. Na miejscu wypadku pierwsi pojawili się ochotnicy z OSP Barcino. Uwolnili kierowcę oraz udzielili pierwszej pomocy. Mężczyzna został odwieziony do szpitala.

Informacje o zniszczeniach otrzymaliśmy też od naszych Czytelników.

Powalone drzewa, brak prądu, uszkodzone budynki to efekt nocnej wichury w Miastku i okolicy. W całym powiecie bytowskim było prawie 300 interwencji straży pożarnej. Wiele miejscowości w Miastku i okolicy ciągle nie ma prądu, po wieczornych i nocnych uszkodzeniach linii energetycznych. Strażacy praktycznie, co chwila wyjeżdżali do interwencji, głównie do powalonych drzew na drogach. Wiatr wyrządził szkody także w samym Miastku. W parku miejskim na chodnik przewróciła się olbrzymia brzoza.



W Miastku straty było widać przez cały dzień. Wiatr wyrządził sporo szkód w mieście

We wszystkich gminach powiatu bytowskiego wichura nie oszczędziła drzew. Przy bytowskim zamku. Tu powalone zostały olbrzymie dęby. Przy ulicy 1 Maja drzewo nie-

mal spadło na pobliski dom. Silny wiatr zrywał reklamy, banery, a także przewracał przystanki.

Szalejący od kilku godzin na Pomorzu sztorm Nadia poczynił spore szkody w usteczkim porcie. Wielkie fale zniszczyły fragment zachodniego falochronu. W porcie wystąpiła cofka, istnieje ryzyko podtopień. ©©

(ANG, LIS)

Trwają prace na ulicy Leśnej w Korzybiu

Gminie Kępice

Wojciech Nowak
wojciech.nowak1@gp24.pl

Ulica Leśna w Korzybiu przechodzi modernizację. Prace potrwać do końca marca, a dzięki nim droga z gruntowej stanie się drogą utwardzoną wyposażoną w nowe oświetlenie.

Mająca miejsce modernizacja to jedna z kilku inwestycji, które zostały dofinansowane w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- Gmina Kępice otrzymała grant w wysokości 2 mln 450 tys. zł na budowę i przebudowę dróg w Kępicach, Korzybiu, Obłężu oraz w Przytocku, a łączna wartość tych inwestycji to niemal 5 mln zł. Natomiast modernizacja ulicy Leśnej w Korzybiu to koszt około 369 tys. zł, z czego połowa środków pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a około 53 tys. zł pozyskaliśmy od Lasów Państwowych. W tej chwili wnioskujemy o kolejne dofinansowanie w wysokości 50 tys. zł, co oznacza, że koszt, który w ramach tej inwestycji poniesie gmina wynosić

będzie około 80 tys. zł - mówi Maciej Chaberski, wiceburmistrz gminy Kępice. - Warto zaznaczyć, że gdyby nie wsparcie Lasów Państwowych, to inwestycja ta musiałaby zostać przeprowadzona w późniejszym terminie - dodaje.

Ulica Leśna w Korzybiu to droga gminna o długości 186 metrów. Do momentu rozpoczęcia prac była ona drogą gruntową, ale po ich zakończeniu jej nawierzchnia będzie na całej długości utwardzona.

- Nawierzchnia zostanie wykonana w technologii betonowej. Do tej pory zakres robót objął wykorytowanie drogi oraz jej utwardzenie. Wykonano również odwodnienie i zamontowano nowe lampy - mówi Maciej Chaberski. - W ramach inwestycji droga zostanie przebudowana kompleksowo wraz ze zjazdami, krawężnikami i obrzeżami.

Nowa nawierzchnia pojawi się niebawem. Wykonawca zaznacza, że tempo prac zależeć będzie od warunków pogodowych.

Zmodernizowana ulica Leśna do użytku zostanie oddana do końca marca. ©©



Nowa nawierzchnia pojawi się niebawem. Wykonawca zaznacza, że tempo prac zależeć będzie od pogody



Modernizacja to jedna z inwestycji, które zostały dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

0010410973

Piotrowi Karolewskiemu oraz Rodzinie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja i pracownicy Continental Auto Sp. z o.o.
oraz Continental Goebel Sp. J. w Słupsku

Pożar Zajazdu Bałtyckiego: dach zawalił się do środka

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Ustka

Jeszcze w sobotę w południe strażacy dogaszali zgłiszczą po dawnym Zajeździe Bałtyckim na osiedlu Przewłoka tuż przy granicy z Ustką. Ogień strawił dach budynku, który zawalił się do wewnątrz.

Pożar w pustostanie po dawnym Zajeździe Bałtyckim wybuchł w piątek 28 stycznia około godziny 23. Strażacy otrzymali zgłoszenie o godz. 23.11. Ogień gasiło osiem zastępów państwowej, wojskowej i ochotniczej straży pożarnej, w tym cysterna z OSP w Potęgowie. Na miejscu był oficer operacyjny powiatu.

- W krytycznym momencie z pożarem walczyło trzydziestu strażaków - powiedział nam Piotr Basarab, rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. - Spalił się dawny Zajazd Bał-



FOT. MARIUSZ JASKOWSKI

Zajazd Bałtycki, trzy- i w części dwukondygnacyjny budynek w przeszłości spełniał rolę restauracyjno-hotelarską

tycki, głównie w obrębie poddasza użytkowego. W sobotę trwało jeszcze dogaszanie. Na miejscu pozostały trzy zastępy. Został też wezwany powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w powiecie słupskim, żeby ocenić stan budynku, czy nadaje się on do dalszego użytkowania, czy inne decyzje zapadną. Nie mamy wiedzy o przyczynie powstania pożaru i nie stwierdziliśmy

osób poszkodowanych. Pustostan jest wypalony. Nie wiemy jeszcze, jakie będą dalsze losy budynku.

- Na miejscu wspólnie z biegłym z zakresu pożarnictwa pracują policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. Prowadzone są czynności, które mają na celu ustalenie dokładnego przebiegu i wskazanie przyczyny pożaru - poinformował nas w sobotę po południu

Jakub Bagiński, p.o. rzecznika prasowego słupskiej policji.

Zajazd Bałtycki, trzy- i w części dwukondygnacyjny budynek, w przeszłości spełniał rolę restauracyjno-hotelarską. Opuszczony od lat obiekt jest usytuowany na terenie osiedla Przewłoka przy granicy z Ustką. Na początku marca 2020 roku również doszło tam do pożaru w dolnej części obiektu. Teraz ogień pojawił się na górze. ©

Chory z COVID-19 rozbił termometr

Trzebielino

Do nietypowego zdarzenia wezwano strażaków. Chodziło o usunięcie ręki z rozbitego termometru. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że w mieszkaniu przebywała osoba chora na COVID-19.

O zdarzeniu informuje OSP Trzebielino: „Dnia 28.01.2021 o godzinie 15:49 zostaliśmy zadysponowani do usunięcia

ręki z rozbitego termometru w m. Trzebielino.”

Na miejsce zadysponowano jedną jednostkę OSP, Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą z Miastka oraz policję. Zgłaszający poinformował, że jest chory na COVID-19. Tym samym wykazał dużą odpowiedzialność. Dzięki temu strażacy mogli wejść bezpiecznie do mieszkania, zakładając ochronne kombinezony. Rękę bezpiecznie usunęto. ©

REKLAMA

0010405516



Nadleśnictwo Leśny Dwór ogłasza, że zgodnie z art. 37 Ustawy o lasach (Dz.U. 1991 nr 101 poz. 444 z późn. zm.)

oraz Zarządzeniem nr 79 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 30.12.2021 r. w sprawie zasad powiększania zasobów leśnych w wyniku nabywania lasów i gruntów przeznaczonych do zalesienia przez jednostki organizacyjne PGL LP, jest zainteresowane nabyciem lasów, gruntów przeznaczonych do zalesienia w swoim zasięgu administracyjnym,

a w szczególności gruntów tych, które:

- 1) bezpośrednio przylegają do gruntu pozostającego w zarządzie Nadleśnictwa,
- 2) znoszą współwłasność gruntu lub nieruchomości,
- 3) uregulują przebieg granicy polno-leśnej.

Wartość nieruchomości nabywanej przez Nadleśnictwo nie może być wyższa od wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego oraz nabycie będzie uzależnione od uzyskania pisemnej zgody Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych.

Zainteresowani zbyciem nieruchomości na rzecz PGL Lasy Państwowe proszeni są o kontakt z Nadleśnictwem Leśny Dwór:

- 1) adres do korespondencji – Nadleśnictwo Leśny Dwór
Łysomiczki 2 76-248 Dębica Kaszubska
- 2) adres e-mailowy: lesnydwor@szczecinek.lasy.gov.pl
- 3) telefonicznie: 59 813 12 50

Nadleśniczy Nadleśnictwa Leśny Dwór
Grzegorz Goliszek

REKLAMA

0010405500



OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Słupsk

Na podstawie art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 741), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2021 poz. 247) i na podstawie uchwał:

1. Nr XXII/234/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 24 czerwca 2020 r.
2. Nr XXVI/269/220 Rady Gminy Słupsk z dnia 17 września 2020 r.
3. Nr XXI/224/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 20 maja 2020 r. oraz Uchwały nr XXXIII/372/2021 Rady Gminy Słupsk z dnia 31 marca 2021 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/224/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 20 maja 2020 r.
4. Nr XXVI/269/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 17 września 2020 r.
5. Nr XXII/237/2020 Rady Gminy Słupsk z dnia 24 czerwca 2020 r.

zawładania się o wyłożeniu do publicznego wglądu:

1. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bierkowo
2. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bierkowo (przy drodze powiatowej)
3. projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Warblewo
4. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bruskowo Wielkie, gmina Słupsk
5. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Swochowo

z uzasadnieniami oraz z prognozami oddziaływania na środowisko w dniach od 08 lutego 2022 r. do 08 marca 2022 r. w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, Budynek B, pokój nr 16 w godzinach pracy urzędu, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu.

Dyskusje publiczne nad przyjętymi w projektach planów rozwiązaniami odbędą się w dniu 16 lutego 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk w Sali Konferencyjnej, odpowiednio:

1. dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bierkowo - o godz. 13.00.

2. dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bierkowo (przy drodze powiatowej) - o godz. 13.30.
3. dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Warblewo - o godz. 14.00.
4. dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Bruskowo Wielkie - o godz. 14.30.
5. dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Swochowo - o godz. 15.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Słupsk z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 marca 2022 r.

Jednocześnie Wójt Gminy Słupsk informuje, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247) w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektów do publicznego wglądu można zapoznać się z ze zgrupowaną dokumentacją sprawy tj. projektami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, prognozami oddziaływania na środowisko do tych planów, opiniami Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania ww. projektów planów na środowisko, mogą składać do ww. dokumentacji uwagi i wnioski, które mogą być wnoszone: w formie pisemnej do Wójta Gminy Słupsk na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: info@gminaslupsk.pl w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 marca 2022 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektów planów oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Słupsk w terminie 21 dni od dnia upływu ich składania.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Wójt Gminy Słupsk z siedzibą w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
2. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych – iod@gminaslupsk.pl lub na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
3. Pana/Pani dane zawarte we wniosku będą przetwarzane w celu: rozpatrzenia uwag i wniosków do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Podstawą prawną przetwarzania danych stanowią: Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2021 poz. 741 ze zm.), Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247).
4. Odbiorcami Pana/Pani danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych oraz podmioty uczestniczące w procesie tworzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.
5. Dane te będą wykorzystywane przez okres wynikający z przepisów prawa, do momentu zakończenia realizacji celów, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganych przez przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
6. Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. Przysługuje Panu/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych: Urząd Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania przez Pana/Panią danych będzie pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia.
9. Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz profilowane.

Wójt Gminy Słupsk

Kolejna kadencja Glapińskiego? Jest wniosek prezydenta

Warszawa

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskapress.pl

Prezydent Andrzej Duda zwrócił się z wnioskiem o ponowne powołanie Adama Glapińskiego na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego. Jego obecna kadencja upływa 21 czerwca.

Prezydent Andrzej Duda wnioskuje o powołanie Adama Glapińskiego na drugą kadencję w roli prezesa NBP. Wniosek w tej sprawie trafił do marszałek Sejmu - poinformował szef gabinetu prezydenta Paweł Szrot. - Prezydent przede wszystkim dobrze ocenia działania prezesa Glapińskiego, które zmierzały do ograniczenia gospodarczych efektów epidemii - dodał.

Prezes Narodowego Banku Polskiego jest powoływany i odwoływany przez Sejm na wniosek prezydenta RP. Kadencja prezesa NBP wynosi 6 lat. Ta sama osoba nie może sprawować funkcji prezesa NBP dłużej niż dwie kadencje.

Andrzej Duda pozytywnie wypowiadał się na temat działalności Glapińskiego jeszcze w kwietniu na antenie Polsat News.

- Pan profesor Adam Glapiński jest bardzo dobrym prezesem NBP. Sytuacja jest bardzo stabilna w okresie, kiedy pan prezes sprawuje swoją funkcję. Jest to bardzo dobrze od strony



Adam Glapiński może zostać ponownie prezesem NBP

bezpieczeństwa finansowego państwa realizowane zadanie i jeżeli jest głównodowodzący, który bardzo dobrze kieruje sprawami i bardzo dobrze prowadzi armię, to wydaje mi się, że można prolongować mu zadanie, które zostało mu powierzono - mówił wtedy prezydent.

Adam Glapiński to ekonomista, polityk i nauczyciel akademicki. 29 lutego 2016 roku prezydent Andrzej Duda na wniosek prezesa NBP Marka Belki powołał go na członka Zarządu Narodowego Banku Polskiego. Adam Glapiński pełnił tę funkcję do czerwca 2016 roku. Wcześniej prezydent zgłosił jego kandydaturę na stanowisko prezesa polskiego banku centralnego. 21 czerwca 2016 roku, po zaprzysiężeniu przez Sejm, Adam Glapiński objął urząd prezesa NBP.

Konwencja PO. Donald Tusk atakuje obóz rządzący

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskapress.pl

Blonie

- Polityka dzisiaj to ciąg sytuacji trudnych do przewidzenia, sytuacji krytycznych. Państwo musi zapewnić obywatelom poczucie prawdziwego ładu, bezpieczeństwa, musi być dobrze przygotowane i odpowiedzialne, musi angażować w to ludzi, także na poziomie regionalnym i powiatowym. Podkreślił Donald Tusk podczas sobotniej konwencji Platformy Obywatelskiej. Nie szczędził ostrych słów rządzącej większości.

Donald Tusk zabrał głos na koniec konwencji programowej PO „Odporna Polska”. Odnosił się nie tylko do propozycji programowych partii, ale także tego, jak rząd działa w kwestii pandemii.

- Ja wiem, co wszyscy czujecie. Nie chcemy o tym rozmawiać w nieskończoność (...). Ile godzin dziennie mamy słuchać tych dramatycznych komunikatów? O ilości zgonów, o nieudolności władzy, o kolejkach do lekarzy? - mówił były premier.

Tusk przytoczył słowa wirusologa, prof. Roberta Flisiaka, do niedawna członka Rady Medycznej przy premierze RP. -



Donald Tusk na konwencji programowej PO „Odporna Polska” odniósł się nie tylko do propozycji programowych partii, ale także tego, jak rząd działa w kwestii pandemii

Na pytanie, co można zrobić, by zapobiec skutkom piątej fali, odpowiedział dramatycznymi słowami: „Już jest za późno. Zapłacimy za to kolejnymi zgonami. Trzeba było zdecydowanych działań legislacyjnych, by nie mieć tych nadmiarowych zgonów. Polska jest dziś na pierwszym miejscu w UE, wyprzedziliśmy wszystkich o trzy długości w kwestii nadmiarowych zgonów” - cytował polityk. Jak dodał, to efekt nie tylko COVID-19, ale też innych chorób. Tusk podkreślił, że

kwestiami pandemii powinni zajmować się eksperci i lekarze, „a nie fanatycy religijni z jakiejś podejrzaną sektą” i politycy bez „żadnego przygotowania”.

- Decyzje muszą podejmować fachowcy, ludzie odważni, bezinteresowni i odpowiedzialni, z wiedzą. A my od początku mamy do czynienia z rządzącymi, którzy są skrajnie nieodpowiedzialni, mają gdzieś życie i zdrowie Polaków, którzy są ignorantami, są interesowni. Rządzą nami tchórze (...) - ocenił ostro szef PO.

Przewodniczący PO podkreślił, że jednym z elementów programu „Odporna Polska” jest ochrona najsłabszych grup społecznych.

- Odporna Polska to państwo, które dba o te grupy, które z natury są najmniej odporne, np. zależne od władzy politycznej. Będziemy składali w trybie natychmiastowym projekt, który zapewni drugą w tym roku waloryzację emerytury, jeśli inflacja przekroczy 10 proc. Nie pozwolimy okraść ludzi z pieniędzy, które im się należą - zaznaczył.

Z KRAJU



Warszawa

Wciąż bardzo dużo zakażeń. Najnowsze dane MZ

- Mamy 48 251 nowych i potwierdzonych przypadków zakażenia koronawirusem oraz 23 kolejne zgony - poinformowało w niedzielny raport Ministerstwo Zdrowia. Resort zdrowia poinformował także, że ostatniej doby z powodu COVID-19 zmarła 1 osoba, zaś z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami zmarły 22 osoby. Z danych Ministerstwa Zdrowia wynika, że obecnie zajętych jest 15 029 z 30 458 dostępnych łóżek covidowych oraz 1056 z 2 720 przygotowanych respiratorów. (AIP)

Warszawa

WOŚP 2022. „Przejrzyj na oczy”. 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy gra w tym roku już po raz 30. Środki zebrane w tegorocznej zbiórce zostaną przeznaczone na okulistykę dziecięcą. Zakupione zostaną m.in. angiograf dwupłaszczyznowy do leczenia siatkówczaka, oftalmoskopy do badania dna oka, lampy szczelinowe do diagnostyki przedniego odciśnienia oka, tonometry do pomiaru ciśnienia śródgałkowego (rogówki i soczewki), synoptofory do pomiaru kąta zezu, urządzenia OCT do bezinwazyjnej diagnostyki schorzeń, tomografia dna oka, mikroskopy i stoły operacyjne. Podczas ubiegłorocznego finału WOŚP udało się zebrać 127,5 mln złotych. Środki zostały przeznaczone na zakup sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii oraz diagnostyki głowy. Wstępne rezultaty tegorocznej zbiórki poznamy po północy. Ostateczne podsumowanie 30. finału planowane jest na początek kwietnia. (AIP)

Niż Nadia. Potężne wichury szalały nad Polską. Jedna osoba nie żyje

Polska

Anna Piotrowska
a.piotrowska@polskapress.pl

W nocy z soboty na niedzielę strażacy w całym kraju otrzymali aż 4 tysiące zgłoszeń dotyczących usuwania skutków silnego wiatru. Sytuacja pogodowa także w niedzielę była niebezpieczna.

Z informacji podanych przez rzecznika prasowego komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej bryg. Karola Kierzkowskiego wynika, że w niedzielę do godziny 6.00 strażacy otrzymali aż 4 tysiące zgłoszeń dotyczących usuwania skutków silnego wiatru. Najwięcej dotyczyło województw: zachodniopomorskiego, pomorskiego i wielkopolskiego. Największa tragedia rozegrała się w miejscowości Tłuczewo (woj.



W miniony weekend nad Polską przeszedł niż Nadia. Jedna osoba nie żyje, strażacy interweniowali setki razy

pomorskie), gdzie na jadące auto zaważyło się drzewo. W wyniku zdarzenia zginęła jedna osoba, kolejna została ranna. Z powodu silnego wiatru Stena Line poinformowało o anulowa-

niu kursów z Gdyni i Karlskrony. Podobną decyzję podjął również Polferries Polska Żegluga Bałtycka SA. Już w sobotę odwołano kursy ze Świnoujścia oraz Ystad. Anulowano także kursy

z Gdańska oraz Nynäshamn. Ze względu na panujące bardzo trudne warunki atmosferyczne - silny, porywisty wiatr - Gdański Zarząd Dróg i Zieleni nie dozwala zamykać i remontować komunalne oraz Park Oliwski.

Poważna sytuacja miała miejsce również w Kierzkowie (powiat gnieźnieński), gdzie samochód uderzył w powalone drzewo. W wyniku wypadku jego kierowca został ranny. Wskutek przechodzących przez kraj wicher w niedzielę bez prądu pozostawało 681 371 odbiorców. Problem ten w największym stopniu dotyczył mieszkańców województw: dolnośląskiego, zachodniopomorskiego, pomorskiego, wielkopolskiego, lubelskiego i łódzkiego.

W niedzielę Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał kolejne ostrzeżenia 2. stopnia o silnym wietrze dla przeważającej części kraju.

Najbardziej niebezpiecznie wciąż było w powiatach nadmorskich i północnozachodnich, gdzie obowiązywał alert 3. stopnia.

Domowa SUPERmetoda na szumy uszne i słaby słuch – wypróbuj preparat za 0 zł!

2 x GŁOŚNIEJ I WYRAŹNIEJ – bez irytujących szumów i trzasków!

Popraw jakość słyszenia i wzmacniaj słuch 24 h/7 tą prostą metodą

Bez stresu - bez wychodzenia z domu – bez rujnowania oszczędności

Niedosłyszysz? UWAŻAJ! Eksperci ostrzegają, że ten problem pozostawiony sam sobie zwykle postępuje. Teraz nie musisz wybierać pomiędzy komfortem, dobrem swojego portfela i lepszym słuchem. Poznaj pierwszą metodę audialną na miarę XXI wieku. Już niedługo możesz usłyszeć szeroki zakres czystych dźwięków bez szumów, korzystając z mądrości przodków oraz współczesnej wiedzy o ciele człowieka.



TYLKO TERAZ – AŻ 100 OPAKOWAŃ ZA 0 ZŁ. JEDNO Z NICH MOŻE BYĆ TWOJE!

Twój słuch bywa zawodny? Coraz częściej musisz prosić, by ktoś powtórzył to, co powiedział? Pomyśl, co wydarzy się, gdy skryty w Twoim organizmie potencjał autoregeneracji połączy się z osiągnięciami ekspertów i najnowszą wiedzą na temat procesów biologicznych. Odpowiedzią jest ta metoda! Bez względu na przyczynę Twoich problemów możesz zwiększyć zakres odbioru dźwięków z otoczenia oraz wyciszyć odgłosy fantomowe. I to w najlepszych możliwych warunkach - we własnym domu!

Wyeliminuj zakłócenia i ciesz się swobodą rozmawiania!

SYNERGIA 3 SIŁ!

TAK DZIAŁAJĄ:

 **MEDYCYNĄ NATURALNĄ**

 **WSPÓŁCZESNĄ WIEDZĄ NAUKOWĄ**

 **NATURALNE PROCESY REGENERACYJNE**

Poznaj moc innowacyjnej metody - Twoje uszy Ci za to podziękują

Oto jest: bezprecedensowa, bezbolesna, oryginalna i spektakularna – domowa metoda, która może

sprawić, że bez wzmoczonego wysiłku i nadwyżniania domowego budżetu będziesz słyszeć głośnie i wyraźniej. Niechciane szumy odejdą w zapomnienie, ustępując miejsca nieskazitelnie czystym i głębokim dźwiękom. Brzmi obiecująco? Czytaj dalej!

Stosuj regularnie, a wkrótce możesz usłyszeć nawet szelest z oddali!

NOWATORSKI PREPARAT TO TWOJA SZANSA NA:

-  **Przywrócenie pełnego zakresu odbioru odgłosów z otoczenia**
-  **Wyeliminowanie szumów usznych**
-  **Wyostrenie słuchu – w bliży i w dali**
-  **Pomoc w regeneracji nerwu słuchowego na poziomie komórkowym**

„Doskonała kondycja słuchu po 70. roku życia? Tak, to możliwe!”

„Jedno jest pewne: każdy może poprawić słuch, stosując tę innowacyjną metodę w zaciszu własnego domu. Pionierski preparat wykorzystuje wiedzę najlepszych ekspertów. Dlatego właśnie pomaga skutecznie wzmocnić odbiór dźwięków bez względu na

wiek, płeć czy ubytek słuchu. Ponadto formuła ma całkowicie naturalny i bezpieczny skład: zawiera m.in. luteinę, zeaksantynę oraz najlepszej jakości cynk i witaminy z grupy B. Jednak jej absolutną podstawą jest najnowsza wiedza na temat funkcjonowania ludzkiego ciała. To dlatego każdego dnia **BESTSELLEROWY** środek pomaga wzmocnić słuch, przywracając też zdolność odbierania stłumionych odgłosów i dźwięków z oddali”.

Eksp. MedicReporters
w zakresie słuchu

99,7% stosujących przyznaje, że ten środek:

- **WZMACNIA SŁUCH**
- **REDUKUJE SZUMY USZNE**
- **WSPIERA WŁAŚCIWE FUNKCJE NARZĄDU SŁUCHU**



Chcesz wzmocnić swój słuch i wyłączyć „alarm” w uchu?

Irytujące szumy i piski, nieporozumienia i prośby o powtórzenie pytania – bardzo łatwo przeoczyć pierwsze sygnały,



„Zaufałem najlepszym i mam najlepszy słuch w rodzinie”

„Co tu dużo gadać – byłem przygłuchym dziadkiem! Dzieciaki miały niewiele radości z zabawy ze mną – te ciągłe pytania i prośby o powtórzenie wprowadzały straszne zamieszanie podczas gier planszowych i rodzinnych teatrzyków. Co to za dziadek, który przez słaby słuch nie potrafi dogadać się z wnukami?! Całe szczęście nie ma już tamtego smutnego, zagubionego faceta. Jest „nowy” superdziadek, który może przez 24 h biegać za dziećmi, śpiewać, żartować, czytać bajki. To wszystko za sprawą tego nowego preparatu, który pomógł przywrócić mi młodzieńczy słuch. Codziennie stosowałem go, tak jak zalecano w instrukcji. Ani się obejrzałem, jak zacząłem po wszystkich zamykać niedokręcony kran w łazience. Teraz żaden plusk kropli, szelest czy szum mi nie umkną”.

Andrzej, 67 l., Warszawa

że ze słuchem dzieje się coś złego. Tymczasem bagatelizowanie objawów dysfunkcji narządu słuchu może doprowadzić do pogłębienia problemu. Zapewne nie chcesz, żeby szumy zaczęły zniekształcać każdy słyszany dźwięk i odsunęły Cię od bliskich? Zadbaj o swój słuch już dziś. Bez względu na to, czy na razie masz tylko problem ze zrozumieniem szeptu, czy trudność sprawia Ci nawet słuchanie audycji w głośno nastawionym radiu. Teraz czeka na Ciebie wyjątkowa OKAZJA! Producent rozdaje aż 100 bezpłatnych opakowań preparatu – otrzymają je osoby, które jako pierwsze zgłoszą się do producenckiego programu refundacyjnego.

Na pozostałych czekają dodatkowe, atrakcyjne refundacje. Nie pozwól, by wyjątkowa szansa uciekła Ci sprzed nosa – pośpiesz się!

USŁYSZYSZ ZACHWYCAJĄCE EFEKTY

Regularne stosowanie wspomaga redukcję zakłóceń audialnych, nawet 2-krotnie wzmacnia odbiór dźwięków w hałasie oraz poprawia koncentrację i jakość snu.

Wypróbuj profesjonalny AUDIOwzmacniacz ZA DARMO!

ZADZWOŃ TERAZ – PRODUKTY GRATIS CZEKAJĄ!



SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

HALO, ZGŁOŚ SIĘ! WYJĄTKOWA OKAZJA, BY WZMOCNIĆ SŁUCH!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 14.02.2022 r., otrzyma **100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA**



ZADZWOŃ: 75 613 09 78

+ SZYBKA PRZESYŁKA!

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Sergio Mattarella prezydentem na drugą kadencję

Włochy

Anna Piotrowska

a.piotrowska@polskapress.pl

Prezydent Włoch Sergio Mattarella został w sobotę wybrany na drugą kadencję. Decyzja ta oznacza zakończenie impasu politycznego.

Centrolewica i centroprawica nie były w stanie porozumieć się w sprawie poparcia dla żadnego z kandydatów. Pogłębiający się konflikt stanowił zagrożenie dla stabilności rządu Mario Draghiego. I to właśnie premier namawiał ugrupowania wchodzące w skład koalicji, aby dla dobra kraju do 80-letni Mattarella był kandydatem.

Sam zainteresowany wyraził zgodę na pełnienie urzędu przez drugą kadencję.

Przemawiając po sobotnim, wieczornym głosowaniu, Draghi powiedział, że ponowny wybór Mattarelli to „wspaniała wiadomość dla Włochów”.

- Jestem wdzięczny prezydentowi za jego decyzję o zgodzie z niezwykle silną wolą parlamentu, by wybrać go ponownie na drugą kadencję - dodał.

Sergio Mattarella to prawnik i nauczyciel akademicki. Wieloletni poseł do Izby Deputowanych, minister bez teki, minister edukacji, wicepremier, minister obrony, sędzia Sądu Konstytucyjnego.



Sergio Mattarella prezydentem Włoch

Od 3 lutego 2015 roku prezydent Włoch. Sobotnie głosowanie było ósmym w sprawie wyboru prezydenta. Mattarella zdobył w nim 759 głosów. W głosowaniu wzięło udział 983 wielkich elektorów.

Zaprzysiężenie Sergio Mattarelli na drugą kadencję może odbyć się 3 lutego. Tego dnia przypada siódma rocznica objęcia przez niego urzędu prezydenta.

Antonio Tajani, krajowy koordynator centroprawicowej partii Forza Italia, powiedział BBC, że poparcie dla Mattarelli było jedyną propozycją, z którą zgodziła się większość posłów.

- Mattarella spełnił swoją funkcję nienagannie - powiedział Tajani o polityku, który cieszy się we Włoszech wielkim szacunkiem.

Premier Mateusz Morawiecki poleciał do Madrytu

Anna Piotrowska

a.piotrowska@polskapress.pl

Madryt

Szef polskiego rządu spotkał się w Madrycie z liderami konserwatywnych europejskich ugrupowań. Gospodarzem szczytu pod hasłem „Obronę Europy” był lider hiszpańskiej partii Vox, Santiago Abascal.

Po spotkaniu Mateusz Morawiecki przekazał za pośrednictwem mediów społecznościowych, że jednym z tematów rozmowy było niebezpieczeństwo ze Wschodu. Jak podkreślił, dużo rozmawiano o „ataku na naszą granicę z użyciem nielegalnych migrantów, a także o eskalacji agresywnych działań Rosji wobec Ukrainy. „Nie ma dziś poważniejszego zagrożenia dla pokoju na naszym kontynencie” - wskazał.

„Doskonale zdajemy sobie sprawę, że wielu polityków w Europie patrzy na Rosję inaczej niż Polska. Żyjąc kilka tysięcy kilometrów od rosyjskich granic, często nie zdają sobie sprawy z tego, jak realne jest zagrożenie - i chcieliby traktować W. Putina jak racjonalnego i odpowiedzialnego partnera, przy mykając oczy na ponad dwie dekady jego agresywnej, często zbrodniczej polityki. Takie podejście do Rosji jest niestety



Mateusz Morawiecki, po sobotnim spotkaniu w Madrycie, poinformował o bardzo szczerej dyskusji, jaka się tam odbyła, także na temat zagrożenia ze strony Rosji

w Europie Zachodniej - powszechne, niezależnie od sympatii politycznych, od prawa do lewa” - zauważył premier i wyjaśnił, że właśnie z tego powodu spotyka się z tymi politykami, z którymi ma wiele wspólnych poglądów, „aby rozmawiać z nimi o tym, co nas łączy, ale także o sprawach, na które mamy inną perspektywę. Właśnie po to, żeby tłumaczyć im, jak bardzo poważne jest niebezpieczeństwo ze strony Putina”.

Zapewniając, że praca ta przynosi owoce, Mateusz Morawiecki poinformował o bardzo szczerej dyskusji, jaka od-

była się w Madrycie, także na temat zagrożenia ze strony Rosji. „Usłyszałem bardzo wiele głosów poparcia dla naszej polityki, dla skutecznego dbania o bezpieczeństwo granic. Padły także słowa o tym, jak ważna jest obrona suwerenności i terytorialnej integralności wszystkich państw - w tym Ukrainy. Mówiła o tym również Marine Le Pen, krytykowana w niektórych polskich mediach” - czytamy we wpisie premiera. Morawiecki poinformował, że w przyjętej na zakończenie szczytu deklaracji działania Rosji zostały jednoznacznie potępione. „Chcę to podkreślić

szczególnie mocno - i podziękować naszym europejskim partnerom za to, że razem z nami jasno i mocno wskazali na źródło najważniejszego dziś zagrożenia dla pokoju” - dodał.

Wizyta Mateusza Morawieckiego w Madrycie wywołała falę komentarzy. Część polityków i publicystów zwraca uwagę, że szef polskiego rządu spotkał się z Marine Le Pen. Liderka francuskiego Zjednoczenia Narodowego stwierdziła w jednym z wywiadów, że Ukraina leży „w strefie wpływów Rosji”, czym naraziła się na krytykę wielu europejskich polityków.

ZE ŚWIATA

Francja

We Francji udaremniono kolejny zamach na katolicką świątynię.

Niedoszły zamachowiec pojawił się w bazylice Notre-Dame de la Trinité. Mężczyzna o północnoafrykańskich rysach twarzy krążył po świątyni. Wiadomo, że miał poszukiwać księdza. Kiedy go nie znalazł, zwrócił się w stronę Mekki i zaczął modlić. Sytuacja zaniepokoiła kościelnego, który o zdarzeniu powiadomił policję. Funkcjonariuszom udało się dotrzeć na tyle wcześnie, aby zapobiec tragedii. Okazało się bowiem, że mężczyzna miał przy sobie długi kuchenny nóż i Koran. Francuscy antyterrorysty zwracają uwagę, że podobnym nożem posłużył się zamachowiec z bazyliki Matki Bożej w Nicei. Późniejsze ustalenia wykazały, że mężczyzna był znany policji, wielokrotnie notowano go za różne przestępstwa. Nie ma jednak informacji, jakoby był islamistą. (AFP)

Londyn

Gigantyczny „biznes” Polaka w Anglii. Sprzedał ponad sto milionów papierosów

Gigantyczną kontrabandę przetrwał Polak do Wielkiej Brytanii. Zarobił krocie na handlu papierosami, dostał też na Wyspach za to surowy wyrok. Wpadka Polaka polegała na tym, że wykorzystał pierwsze trzy miesiące blokady wprowadzonej po wybuchu pandemii, ściągając papierosy wyprodukowane w Polsce, które następnie sprzedawał na brytyjskim czarnym rynku.

Maciej Dz. był mózgiem przedsięwzięcia i sprzedał w Wielkiej Brytanii aż 117 milionów papierosów. Straty brytyjskiego fiskusa oszacowano na 36 milionów funtów. Papierosy były transportowane z Polski w ciężarówkach, które miały płyty gipsowo-kartonowe z ukrytymi przegródkami na kontrabandę. Posługiwano się też fałszywą dokumentacją maskującą ładunek jako mrożonki. 49-latek został skazany na sześć lat i dziewięć miesięcy więzienia. (AFP)

Witalij Kliczko pyta: Jakie wsparcie wyślą Niemcy? Poduszki?

Kijów

Kazimierz Sikorski

k.sikorski@polskapress.pl

Witalij Kliczko, burmistrz Kijowa, dwie dekady mieszkał w Niemczech i zna ten kraj. Dziwi go postawa Berlina, który nie chce wesprzeć jego kraju w obliczu rosyjskiego zagrożenia.

Burmistrz Kijowa, były mistrz świata w boksie wagi ciężkiej, po przejściu na emeryturę w 2013 r., na pełen etat zajął się polityką i stał się głównym głosem w kryzysie, w obliczu którego stanęła Ukraina.

Od 2014 roku Witalij Kliczko jest burmistrzem stolicy Ukrainy i czołową postacią w proeuropejskich protestach Euromajdanu. Teraz w centrum kryzysu Kliczko chce, aby sojusznicy jego kraju dostarczali mu broń,



- Jeśli ktoś najeżdża na Ukrainę, nie mamy wyboru. Musimy walczyć o nasz kraj - powiedział burmistrz Kijowa, Witalij Kliczko

aby zrównoważyć ogromną przewagę militarną Rosji nad sąsiadem.

Wielka Brytania i USA należą do krajów, które ślą tysiące pocisków przeciwpancernych do Kijowa i inną broń. Jednak Niemcy, gdzie Kliczko mieszkał

przez dwie dekady, przyjęły inne podejście. Christine Lambrecht, minister obrony, mówi, że Berlin nie wyśle Ukrainie broni, bo mogłaby ona „podsycać napięcie”. Zamiast tego jej kraj potwierdził, że wyśle Ukrainie 5000 hełmów wojskowych.

W rozmowie z niemieckim tabloidem Bild burmistrz Kijowa powiedział, że stanowi to „zdradę” Ukrainy.

„Jakiego rodzaju wsparcie wyślą Niemcy w następnej kolejności? Poduszki?” - pyta.

„Zachowanie niemieckiego rządu wprawiło mnie w osłupienie. Resort obrony najwyraźniej nie zdaje sobie sprawy, że mamy do czynienia z doskonale wyposażonymi siłami rosyjskimi, które w każdej chwili mogą rozpocząć kolejną inwazję na Ukrainę” - dodał.

Były bokser ma nadzieję, że wygra dyplomacja.

- Idea Putina jest odbudowa imperium sowieckiego. Nie chcemy wracać do ZSRR. Widzimy naszą przyszłość jako demokratyczny kraj europejski - mówił CNN. W BBC Radio 4 powiedział z kolei, że Ukraina nie ma innego wyjścia, jak tylko bronić się, jeśli zostanie zaatakowana przez sąsiada.

- Jeśli ktoś najeżdża na Ukrainę, nie mamy wyboru. Musimy walczyć o nasz kraj - powiedział.

Deweloper ma prawo. Mieszkania przy ul. Gdańskiej

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Ślupsk

Inwestycja mieszkaniowa zamiast sklepów. 32 nowe domy wyrosną na działce z przeznaczeniem na funkcję usługową. Radni, choć nie wszyscy, byli za. To kolejna już inwestycja tego typu w ramach łagodzących zapisów lex deweloper, czyli specustawy mieszkaniowej.

Zezwolenie na realizację inwestycji mieszkaniowej wbrew zapisom miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tak w skrócie można opisać uchwałę, którą na ostatniej sesji przegłosowali miejscy radni. Chodzi o inwestycję mieszkaniową jednego z miejscowych deweloperów, która ma być zrealizowana na działce przy ul. Gdańskiej, tuż przy granicy z Redzikowem. Dziś to użytkownik rolny z możliwością jego odrolnienia. Według MPZP to też teren pod funkcję usługową. Tymczasem zmieniono jego przeznaczenie jedną uchwałą, nie aktualizując przy tym planu zagospodarowania. Jak to możliwe? Odpowiedź to specustawa mieszkaniowa, czyli „lex deweloper”.

- Po co uchwalamy plany miejscowe, skoro one nie obowiązują - zrywał się podczas sesji Bogusław Dobkowski, radny



Tak ma wyglądać według planu osiedle

klubu PO. - Rada głosowała najpierw za planem, a teraz ma być przeciw? Dla mnie prawo jest prawem. Uchwaliliśmy coś i nie powinniśmy tego łamać.

- Chcę jednoznacznie powiedzieć, że ta propozycja jest zgodna z prawem - podkreślała z kolei wiceprezydent Ślupska Marta Makuch. - Jest specustawa, która na to pozwala. Pamiętajmy, że zależy nam na tym, aby budowały się mieszkania, a mieszkańcy nie uciekali kilometr za Ślupsk.

Zgodnie z przepisami rada jest zobligowana do głosowania. Może jednak opowiedzieć się przeciw. W tym przypadku

za opowiedziało się 17 radnych. Na nie była Renata Stec i Bogusław Dobkowski. Trzech radnych wstrzymało się od decyzji.

Inwestor wystąpił też o zjazd z przyszłego osiedla na ulicę Gdańską, a miasto zawarło z nim porozumienie, że wykona on łącznik na własny koszt. We własnym zakresie zrealizuje też chodnik do przystanku autobusowego, choć to również zadanie własne gminy. Jednak jeśli w przyszłości osiedle się rozrośnie i okaże się, że konieczna jest przebudowa skrzyżowania, to będzie to już zadanie własne miasta. Również ewentualne drogi na terenie osiedli budować

zgodnie z prawem musi samorząd.

Od 2018 roku, czyli wejścia w życie „lex deweloper” do UM Ślupsk wpłynęło co najmniej dziewięć wniosków, w których powoływano się na łagodzące formalizm nowe przepisy. Pozytywnie rozpatrzono tylko kilka. Mowa o inwestycji na rogu ul. Korfańskiego i Zaborowskiej, która z usługowej stała się usługowo-mieszkaniową i ponad setce nowych domków między ul. Szpilewskiego, Korfańskiego i Mireckiej. Z kolei na osiedlu Przylesie - jak informuje ratusz - zamiast ciągu usługowego też będzie mieszkaniówka.

Ślupsk Trzech kierowców straciło w Ślupsku prawo jazdy

Mandatami w wysokości 1500 zł i 2000 zł zakończyły się kontrole patrolu drogowki w ramach grupy Speed, który w środę mierzył prędkość na terenie powiatu ślupskiego. Trzech kierowców, którzy w terenie zabudowanym jechali z prędkością 102 km/h, 104 km/h i 113 km/h straciło również prawo jazdy na trzy miesiące. W środę, 26 stycznia, policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Ślupsku, którzy pełnili służbę w ramach grupy Speed, zatrzymali trzy prawa jazdy kierowców, którzy w terenie zabudowanym przekroczyli prędkość o 52, 54 i 63 km/h. Za popełnione wykroczenia, każdy z tych kierowców został ukarany wysokim mandatem zgodnie z obowiązującym od 1 stycznia nowym taryfikatorem mandatowym. - Zgodnie z nowymi przepisami przekroczenie prędkości o ponad 51 km/h karane jest mandatem w wysokości od 1500 zł, a powyżej 61 km/h od 2000 zł. (MAG)

REKLAMA



Stefcio nie ma marzeń. W miejscu w którym jest marzenia jakos umierają. Pach, i nie ma. Gdy Cię tu zwiozą, w brudnym żuku, który stoi teraz przy parkanie i smutno opływa styczniowym deszczem, zostają Ci strzępy nadziei. Wszystko gładnie bezpowrotnie, gdy wdziewają Ci na głowę ciasny kanar, dowiadując Cię do metalowego kółka i każą czekać ze wzrokiem wbitym w ścianę. I chociaż nikt nie mówi na co to czekanie, to Ty wiesz. Bo tu zapach śmierci unosi się wszędzie. Mieszka się z przerażeniem i tonie w ciemnościach. Tu żadne marzenie by nie przeżyło.

Ale to nic nie szkodzi. Jak już ustaliliśmy, Stefco nie ma marzeń. Stoi tu już kilka tygodni. Nawet nie spogląda w okno. To już nie dla niego promienie słońca, nie dla niego nawet ten styczniowy deszcz. Jego gospodarz handluje końmi na rzeź dla zabicia czasu, z przyzwyczajenia, może trochę dla przyjemności. Robi to zawsze. I chociaż jego żuk toczy się

po świecie już wiele lat, on z biznesu nie chce wyjść. Kupuje konie z okolicy, chwilę trzyma, a gdy zbierze ich więcej - wywozi na ubój i wraca do gospodarstwa wypełnić ponownie swoją stodołę. I życie zatacza koło. Lub śmierć to robi. Wychodzi na jedno. Stefco za moment nie będzie.

A dzielnym był kucykiem. Handlarz mówi, że to zaszczyt mieć takiego w stodole. Pracował we wszystkich okolicznych gospodarstwach, wymieniali go między sobą, jeździł ze stodoły do stodoły. Wszyscy tu Stefco znają. I wszystkim go szkoda. Wszyscy zgodnie twierdzą, że powinien mieć emeryturę. Ale gdy mały Stefco podnosi kucykowy wzrok, każda stodoła okazuje się zbyt mała, by go przyjąć. Nagle nikt nie ma czasu, nagle garść owsa jest w cenie złota. Czyli za droga, by wziąć Stefco do siebie.

I zgodnie wszyscy ustalili, że spracowanemu Stefciowi należy się szybka śmierć. Bo z takimi zaslugami wręcz nie wypada, by się mógł żyć.

Patrzę w Stefciowe oczy, które wbija w ziemię schylając mały łepke. Zaraz zabiorą go spowrotem. Tam, gdzie nie dociera słońce ani chłodny wiatr, który rozwiewa grzywy małych kucyków. Tam, gdzie wszystko się kończy, a rzeźnia staje się formalnością. Bo w takich miejscach umiera się za życia.

Handlarz bierze linę, gdy kończy zdjęcie. Owija ją sobie wokół dłoni, ciągnie staruszkę za sobą. On się nie opiera. Kopytko za kopytkiem, mija starego żuka, i wspina się po progu starej obórki. Starość owleka tu wszystko. Patrzę jeszcze przez chwilę, jak znika w ciemnościach. Słyszę brzdęk łańcucha. I zapada cisza. Stefco znowu jest sam. On, jego ciemność i okienko, przez które słońce nie chce już zaglądać.

Handlarz daje mało czasu. Bo zaledwie do 28 stycznia. Musimy zebrać 3900 zł, aby wykupić Stefciowe życie i opłacić mu transport do naszego osłodka. Aby przywrócić mu marzenia, choćby na te ostatnie lata, którymi handlarz nie chce go męczyć.

Jeśli chcesz i możesz pomóc, prosimy dokonać darowizny z tytułem STEFCIO na konto 15 1020 5226 0000 6002 0220 0350. Możesz też pomóc wysyłając SMS o treści STEFCIO na numer 7412 (koszt SMS 4,92 zł z VAT), 7910 (koszt SMS 11,07 zł z VAT) lub 91950 (koszt SMS 23,37 zł z VAT) i kupić tapetę.

Fundacja Centaurus
ul. Wajbrzyńska 6-8, 52-314 Wrocław
tel. 518 569 487, tel. 518 569 488

Akcja prowadzona w ramach
Kampanii Kochaj Mądrze Regulamin: <http://centaurus.org.pl/kkam>



REKLAMA

0010409071

OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania administracyjnego

• Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 k.p.a. ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (J.t. ze zm. Dz.U. z 2021 r., poz. 735), w związku z art. 11d ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. „O szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (Dz.U.2020.1363 t.j. ze zm.), Starosta Ślupski zawiadamia, że w dniu 3 stycznia 2022 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne, na wniosek Wójta Gminy Ślupsk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa dróg gminnych w miejscowości Kusowo”.

W ramach przedmiotowej inwestycji drogowej wykonywane będą roboty budowlane polegające na: - przebudowie nawierzchni dróg gminnych, - budowie i przebudowie zjazdów, - budowie parkingów i ciągów pieszych, - budowie kanału technologicznego, - budowie sieci kanalizacji deszczowej wraz ze zbiornikiem retencyjnym oraz wylotem do rzeki Głęzna, - budowie oświetlenia drogowego, - demontażu nieczynnej sieci ciepłej.

Wykaz działek przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej:

- 123, 125, 121/5, 121/67, 121/56, 127/2, 127/3, 120/39, 120/6, 120/16, 121/13, 121/14, 121/60, 128, 121/58, 127/3, 120/38, 120/25, 121/137 (przed podziałem 121/30), 121/135 (przed podziałem 121/31), 121/133 (przed podziałem 121/32), 121/131 (przed podziałem 121/33), 121/129 (przed podziałem 121/34), 121/127 (przed podziałem 121/1), 121/125 (przed podziałem 121/2); 121/123 i 121/122 (przed podziałem 121/6); 121/119, 121/120, 121/117, 121/118 (przed podziałem 121/7); 121/105, 121/106, 121/107, 121/108, 121/109 (przed podziałem 121/9); 121/103 i 121/104 (przed podziałem 121/12); 121/93 (przed podziałem 121/61), 121/91 (przed podziałem 121/18), 121/89 (przed podziałem 121/19); 121/87 i 121/86 (przed podziałem 121/20); 121/83 i 121/84 (przed podziałem 121/21); 121/74 (przed podziałem 121/24), 121/72 (przed podziałem 121/25), 121/70 (przed podziałem 121/26), 121/68 (przed podziałem 121/36), 121/76 (przed podziałem 121/42), 121/78 (przed podziałem 121/48), 121/95 (przed podziałem 121/11); 121/97 i 121/98 (przed podziałem 121/10); 121/100 (przed podziałem 121/8), 121/143 (przed podziałem 121/4), 121/121 (przed podziałem 121/3), 121/139 (przed podziałem 121/47), 121/141 (przed podziałem 121/3), 121/115 (przed podziałem 121/57), 121/113 (przed podziałem 121/16), 121/111 (przed podziałem 121/17), 121/80 i 121/81 (przed podziałem 121/22) w miejscowości Kusowo, w obrębie ewidencyjnym Płaszewko, w gminie Ślupsk.

Wykaz działek powstałych w wyniku podziału:

- z działki nr 121/36 na działki nr: 121/68 i 121/69;
- z działki nr 121/26 na działki nr: 121/70 i 121/71,
- z działki nr 121/24 na działki nr: 121/74 i 121/75,
- z działki nr 121/42 na działki nr: 121/76 i 121/77,
- z działki nr 121/48 na działki nr: 121/78 i 121/79,
- z działki nr 121/22 na działki nr: 121/80, 121/81 i 121/82,
- z działki nr 121/21 na działki nr: 121/83, 121/84 i 121/85,
- z działki nr 121/25 na działki nr: 121/72 i 121/73,
- z działki nr 121/20 na działki nr: 121/86, 121/87 i 121/88,
- z działki nr 121/19 na działki nr: 121/89 i 121/90,
- z działki nr 121/18 na działki nr: 121/91 i 121/92,
- z działki nr 121/17 na działki nr: 121/111 i 121/112,
- z działki nr 121/16 na działki nr: 121/113 i 121/114,
- z działki nr 121/57 na działki nr: 121/115 i 121/116,
- z działki nr 121/11 na działki nr: 121/95 i 121/96,
- z działki nr 121/61 na działki nr: 121/93 i 121/94,
- z działki nr 121/10 na działki nr: 121/97, 121/98 i 121/99,
- z działki nr 121/8 na działki nr: 121/100 i 121/101,
- z działki nr 121/9 na działki nr: 121/105, 121/106, 121/107, 121/108, 121/109 i 121/110,
- z działki nr 121/7 na działki nr: 121/117, 121/118, 121/119, 121/120 i 121/121,
- z działki nr 121/6 na działki nr: 121/122, 121/123 i 121/124,
- z działki nr 121/1 na działki nr: 121/127 i 121/128,
- z działki nr 121/2 na działki nr: 121/125 i 121/126,
- z działki nr 121/34 na działki nr: 121/129 i 121/130,
- z działki nr 121/33 na działki nr: 121/131 i 121/132,
- z działki nr 121/32 na działki nr: 121/133 i 121/134,
- z działki nr 121/31 na działki nr: 121/135 i 121/136,
- z działki nr 121/30 na działki nr: 121/137 i 121/138,
- z działki nr 121/3 na działki nr: 121/141 i 121/142,
- z działki nr 121/4 na działki nr: 121/143 i 121/144,
- z działki nr 121/47 na działki nr: 121/139 i 121/140,
- z działki nr 121/12 na działki nr: 121/104, 121/103 i 121/102.

Wykaz działek podlegających przejęciu:

- działka nr 121/137 (przed podziałem 121/30),
- działka nr 121/135 (przed podziałem 121/31),
- działka nr 121/133 (przed podziałem 121/32),
- działka nr 121/131 (przed podziałem 121/33),
- działka nr 121/129 (przed podziałem 121/34),
- działka nr 121/127 (przed podziałem 121/1),
- działka nr 121/125 (przed podziałem 121/2);
- działki nr: 121/123 i 121/122 (przed podziałem 121/6);
- działki nr: 121/119, 121/120, 121/117, 121/118 (przed podziałem 121/7);
- działki nr: 121/105, 121/106, 121/107, 121/108, 121/109 (przed podziałem 121/9);
- działki nr: 121/103 i 121/104 (przed podziałem 121/12);
- działka nr 121/93 (przed podziałem 121/61),
- działka nr 121/91 (przed podziałem 121/18),
- działka nr 121/89 (przed podziałem 121/19);
- działki nr: 121/87 i 121/86 (przed podziałem 121/20);
- działki nr: 121/83 i 121/84 (przed podziałem 121/21);
- działka nr 121/74 (przed podziałem 121/24),
- działka nr 121/72 (przed podziałem 121/25),
- działka nr 121/70 (przed podziałem 121/26),
- działka nr 121/68 (przed podziałem 121/36),
- działka nr 121/76 (przed podziałem 121/42),
- działka nr 121/78 (przed podziałem 121/48),
- działka nr 121/95 (przed podziałem 121/11);
- działki nr: 121/97 i 121/98 (przed podziałem 121/10);
- działka nr 121/100 (przed podziałem 121/8),
- działka nr 121/143 (przed podziałem 121/4),
- działka nr 121/141 (przed podziałem 121/3),
- działka nr 121/139 (przed podziałem 121/47),
- działka nr 121/115 (przed podziałem 121/57),
- działka nr 121/113 (przed podziałem 121/16),
- działka nr 121/111 (przed podziałem 121/17),
- działka nr 121/80 i 121/81 (przed podziałem 121/22).

Nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone:

- dz. nr 121/60, 128, 121/13, 121/58, 127/3, 120/38, 120/39, 120/25, 120/6, 120/16, 125, 123. Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.

W związku z powyższym informujemy, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Ślupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Ślupsk (pok. nr 108, poniedziałek 7.30 - 16.00, wtorek i czwartek 7.30 - 15.30, piątek 7.30 - 15.00, **środa dzień bez interesanta**; lub pod nr telefonu: 59 84 18 546, e-mail: kwogiel@powiat.slupsk.pl).

Znak sprawy: AB.6740.1.2022.VII

PKN ORLEN w 2021 roku osiągnął rekordowe wyniki

Redakcja
redakcja@polskatimes.pl

Warszawa

PKN ORLEN wypracował w ubiegłym roku rekordowy wynik 14,2 mld zł. To znaczący skok. W wypracowaniu rekordowych wyników największy wkład miały obszar petrochemii, energetyki i rafinerii.

- Pomimo spadku marż paliwowych w Polsce i zaledwie 13 proc. udziału polskiego segmentu detalicznego w zysku EBITDA LIFO, PKN ORLEN wypracował w ubiegłym roku rekordowy wynik 14,2 mld zł - poinformował prezes zarządu PKN ORLEN Daniel Obajtek.

W 2021 roku Grupa ORLEN osiągnęła:

- EBITDA LIFO na poziomie 14,2 mld zł, wyższą o 5,8 mld zł (r/r);

- zysk netto w wysokości 10,2 mld zł, wyższy o 11,5 mld zł (r/r);

- przychody na poziomie 131,6 mld zł, wyższe o 53% (r/r);
- sprzedaż w wysokości 38,9 mt, wyższą o 2% (r/r).

Daniel Obajtek dodał, że dzięki dobrej kondycji koncern zrealizował w minionym roku inwestycje na rekordowym poziomie blisko 10 mld zł. - Skuteczna realizacja strategii ORLEN2030 pozwala nam



PKN ORLEN ma się stać liderem transformacji energetycznej w Europie Środkowej - zapowiada Daniel Obajtek

wzmocniać konkurencyjność na wymagającym europejskim rynku. W tym roku na inwestycje przeznaczymy 15,2 mld zł - dodał prezes.

Wśród projektów, które są w przygotowaniu, znajduje się m.in. budowa instalacji hydrokrakingu na Litwie czy budowa instalacji uwodornienia olejów roślinnych.

W wypracowaniu rekordowych wyników ORLENU największy wkład miały obszar petrochemii, energetyki i rafinerii.

Pomimo wyraźnego spadku marż paliwowych na polskim rynku przychody ze sprzedaży wyniosły 131,6 mld zł. PKN ORLEN w 2021 roku umocnił swoją pozycję i utrzymał wskaźniki finansowe na bezpiecznym poziomie

informuje PKN ORLEN w komunikacie.

- Stabilne fundamenty finansowe od 2021 roku opierają się również na emisjach zielonych obligacji. Zgodnie ze strategią ORLEN2030 kontynuowano procesy akwizycyjne i projekty rozwojowe. Uruchomiono również kluczowe inwestycje, m.in. Centrum Badawczo-Rozwojowe w Płocku oraz instalację do produkcji zielonego glikolu w Trzebini - głosi komunikat.

- Skutecznie realizujemy założenia strategii, rozwijając jednocześnie wykorzystując potencjał całej Grupy ORLEN. W połączeniu z efektywnym zarządzaniem przynosi to oczekiwane rezultaty - skomentował dobre wyniki firmy Daniel Obajtek.

- Rekordowe wyniki, które osiągnęliśmy w 2021 roku, to efekt naszej właściwej decyzji o dywersyfikacji działalności. Konsekwentnie inwestujemy w nasz podstawowy biznes, jednocześnie mocno angażując się w rozwój nowych obszarów, a to przekłada się na konkretne korzyści. Mamy silne fundamenty finansowe i jesteśmy dobrze przygotowani na strategiczne wyzwania. To przede wszystkim budowa zintegrowanego koncernu multienergetycznego, który będzie liderem transformacji energetycznej w Europie Środkowej. Wypracowany w minionym roku zysk przyczyni się do realizacji naszych kolejnych inwestycji, w tym w nisko- i zeroemisyjną energetykę. Będą one wzmacniać pozycję koncernu na międzynarodowym rynku, budując jego trwałą wartość dla akcjonariuszy i siłę polskiej gospodarki - stwierdził Daniel Obajtek.

PKN ORLEN jest coraz bliższy utworzenia koncernu multienergetycznego dzięki połączeniu kapitałowemu z Grupą LOTOS. Aby do fuzji mogło dojść, zgodnie z wymogami Komisji Europejskiej pozyskano partnerów: saudyjskiego potentata naftowego Saudi Aramco i węgierski koncern MOL. Saudyjczycy przejmą 30 proc. akcji w rafinerii LOTOS, a Węgrzy odkupią część stacji LOTOSU. ©

Polacy ponownie wybierają egzotyczne kierunki na urlop

Turystyka

Maciej Badowski
m.badowski@polskatimes.pl

Turcja, Grecja i Egipt - to trzy najpopularniejsze kierunki wybierane przez klientów biur podróży w zeszłym roku. - Do programów biur podróży wróciły niemal wszystkie kierunki, które były dostępne przed pandemią - tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu ekspertka.

Jasne zasady wjazdu, protokoły sanitarne ustanowione przez ministerstwo turystyki poszczególnych krajów, ale przede wszystkim realizacja programu szczepień - zarówno wśród klientów, jak i pracowników branży turystycznej w odwiedzanych krajach spowodowały, że miniony rok dla turystyki był już czasem wychodzenia z pandemii koronawirusa.

- 2021 rok był czasem powrotu klientów do wyjazdów zorganizowanych. Potwierdzają to nie tylko wyniki biur podróży, ale też statystyki popularnych kierunków turystycznych. Polska była w zeszłym roku jednym z tych krajów, z których podróży było najwięcej - wyjaśnia w rozmowie z nami Marzena German, Wakacje.pl.

Jak wyjaśnia, dzięki dużej dostępności oferty klienci mieli w czym wybierać, jednocześnie zaznaczając, że „mnogość propozycji wynikała głównie z ich różnorodności”. - Do programów biur podróży wróciły nie-

mal wszystkie kierunki, które były dostępne przed pandemią, choć w ujęciu rocznym liczba miejsc w samolotach jeszcze nieco odbiegała od wartości z 2019 roku - mówi.

Druga kwestia to wydłużenie sezonu turystycznego w najpopularniejszych kierunkach. German tłumaczy, że w Bułgarii i Chorwacji sezon letni trwał do października. Z kolei do Grecji z biurem podróży można było polecieć do połowy listopada, a do wielu kierunków egzotycznych - przez cały rok, również latem. - Czyli w szczycie sezonu, z czego Polacy chętnie korzystali i to nie tylko rezerwując dalsze wyjazdy we dwoje, ale coraz częściej zabierając na nie również dzieci - wyjaśnia.

Klienci byli też gotowi więcej wydać na swoje podróże - niektórzy decydowali się na pobytu w hotelach wyższej kategorii, inni wyjeżdżali na dłużej, a jeszcze inni decydowali się na droższe wycieczki do krajów egzotycznych.

- Nie bez znaczenia jest też fakt, że w zeszłym roku obserwowaliśmy wzrost cen wyjazdów last minute. O ile przy zakupie wyjazdu na 3-4 tygodnie wcześniej można było upolować naprawdę ciekawe oferty, to już te same propozycje lub o bardzo zbliżonych parametrach zamawiane na kilka dni przed wylotem drożały i to znacząco. W niektórych przypadkach różnica w cenie na osobę wynosiła ponad 1000 zł - podsumowuje.

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Biznes

Zmiana dla dużych firm

Firmy w Polsce muszą się nauczyć wdrażać i realizować działania ESG. Zdaniem ekspertów zrównoważony rozwój może być dla polskiej gospodarki szansą na dynamiczny wzrost konkurencyjności i innowacyjności. - W 2024 roku raportowanie według standardów ESG będzie obejmowało także duże firmy, czyli zatrudniające powyżej 250 osób, więc swoim zasięgiem obejmie wiele firm w Polsce. Co za tym idzie, przygotowania będą musiały zacząć się już przyszłym roku - wyjaśnia w rozmowie ze Strefą Biznesu Urszula Jóźwiak, prezes zarządu Fundacji im. XBW Ignacego Krasickiego. Ekspertka zwraca uwagę, że firmy muszą wiedzieć, jakich standardów mają przestrzegać i według jakich standardów mają raportować, ponieważ „to są już te czynniki niefinansowe”. - Będą miały one wpływ na to, czy na przykład firma dostanie kredyt, czy dostanie finan-

sowanie na inwestycje czy rozwój - wylicza i dodaje, że „coś o czym jeszcze niedawno mówiliśmy, że jest tylko dla tych bardzo rozwiniętych, dużych firm, będzie dotyczyło kolejnych. - Społeczna odpowiedzialność biznesu jest tematem znanym, ale mam wrażenie, że dla większości firm było to temat na zasadzie mogę, ale nie muszę - dodaje. Jóźwiak tłumaczy, że konsumenci są dzisiaj dużo bardziej świadomi. - Zwracają uwagę nie tylko na to, czy dany produkt lub usługa jest dobrej jakości, ale też w jaki sposób firma podchodzi do środowiska, do konsumenta i oczekują pewnej odpowiedzialności od biznesu i firmy, które są tego świadome, realizują swoje usługi czy produkty właśnie w sposób odpowiedzialny - mówi.

Firma Niska motywacja pracowników

Obniżona motywacja pracowników to największe rozczarowanie menedżerów w 2021 roku. Liderzy mieli też problem z utrzymaniem własnej motywacji. Wielu z nich nie podobał się sposób zarządzania firmą przez wyż-

sze kierownictwo - wynika z badania Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. - Rozczarowani obniżoną motywacją, liderki i liderzy podkreślają, że podniesienie jej poziomu stanowi największe wyzwanie na 2022 rok - mówi Tomasz Owczarek, psycholog i trener w Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów. Jednocześnie dodaje, że nie jest to tylko polska specyfika. Jak tłumaczy, kwestia zaangażowania i motywacji pracowników stała się w drugim roku pandemii wyzwaniem całego zarządzającego świata oraz zaznacza, że sytuacja ta nie wiąże się tylko z pandemią. - Ma swoje korzenie w rozczarowaniu pracą, wypaleniu, w złym sposobie zarządzania, braku dbałości o pracownika i braku poczucia sensu codziennych zadań - mówi ekspert. Nieodpowiednie zarządzanie podkreślali też menedżerowie badani przez GFKM - wskazując na swoje rozczarowanie działaniami wyższego kierownictwa. Tylko 23 proc. ankietowanych uważa, że na stanowiska liderów w ich firmach trafiają właściwe osoby. Zdecydowana większość twierdzi, że stanowiska te są powierzane osobom, które nie nadają się do tej roli.

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Pieniądże

Aplikacja do łatwego inwestowania on-line

WealthSeed, darmowa aplikacja mobilna do łatwego inwestowania i zarządzania finansami została właśnie udostępniona posiadaczom smartfonów. Umożliwia ona inwestowania na całym świecie i efektywne zarządzanie swoimi finansami w jednej aplikacji. Na ofertę inwestycyjną składa się możliwość zakupu akcji i ETF-ów z najważniejszych globalnych rynków za darmo oraz market funduszy, umożliwiając zakup najważniejszych polskich i zagranicznych funduszy inwestycyjnych ze zwrotem części opłaty za zarządzanie. Wkrótce w aplikacji zostaną również uruchomione portfele zarządzane budowane z funduszy BlackRock - największej na świecie firmy zarządzającej aktywami. Wielowalutowe darmowe konta, korzystna wymiana walut, przelewy i docelowo karta płatnicza uzupełniają zinte-

growany ekosystem, który pozwala klientom na efektywne zarządzanie finansami w czasie rzeczywistym. Ten zestaw usług czyni aplikację WealthSeed unikatowym narzędziem dla klienta indywidualnego w Polsce i na skalę europejską. Stworzenie zintegrowanego rozwiązania zajęło ponad 2 lata pracy zespołu najlepszych ekspertów z zakresu technologii cyfrowych i finansów. W listopadzie 2020 roku KNF udzieliła spółce zezwolenia na świadczenie usług inwestycyjnych, a w marcu 2021 także na świadczenie usług płatniczych. Przełomowy model biznesowy i operacyjny WealthSeed jest wspierany przez współpracę z szeregiem uznanych instytucji finansowych, takich jak BlackRock.

Edukacja Credit Agricole uczy swoich klientów

Bank Credit Agricole uruchomił nowy portal Wyzwanieoszczędzanie.pl, który gromadzi najlepsze praktyki dotyczące mądrego gospodarowania pieniędzmi. Powinien go odwiedzić każdy, kto poszukuje inspiracji i motywacji

do oszczędzania. Na portalu interaktywnie znajdują inspirujące materiały w trzech sekcjach tematycznych: jak oszczędzać; budżet domowy; oszczędzanie środowiska. W dużej mierze treści oparte są o doświadczenia, sprawdzone pomysły i komentarze członków facebookowej grupy „Wyzwanie oszczędzanie”, która liczy już ponad 3,7 tys. użytkowników. Dodatkowo publikowane są tam tematyczne artykuły o bieżących sprawach, takich jak walka z inflacją, sposoby na obniżenie kosztów zimowego ogrzewania, czy sposoby na realizację noworocznych celów oszczędnościowych. Treści artykułów na portalu uzupełnione są materiałami wideo z webinarów dziennikarza finansowego Macieja Samcika (Subiektywnie o finansach). Wkrótce pojawią się także kolejne: z Angelią Talagą (Godmother), Angelią Lisowską (Kobieta i Finanse) i Dariuszem Wysockim (Credit Agricole). Na portalu dostępny jest również darmowy e-book pt. „Dobre patenty na oszczędzanie”, pojawiają się też kalkulatory do wyliczania celów oszczędnościowych, arkusze budżetowe, a także testy i quizy.

Rynek pracy i aktywność w internecie. Rozwiązania online ważne w rekrutacji

Autoprezentacja na rynku pracy – jak zaistnieć i znaleźć pracę dzięki wizerunkowi online

Rynek pracy

Barbara Wesola

barbara.wesola-niedzielska@polskappress.pl

Pierwsze wrażenie to połowa sukcesu podczas rozmowy o pracę. Okazuje się, że często jeszcze przed spotkaniem, ten etap mamy już za sobą. Wszystko za sprawą e-wizerunku, czyli prezentacji kandydata w sieci.

Współcześnie, pozytywny e-wizerunek stał się nieodzownym elementem budowania swojej marki w sieci. Co się na niego składa? Przede wszystkim konta w mediach społecznościowych, aktywność na grupach branżowych, publikacje, prowadzenie bloga, oraz wszelkie biznesowe i prywatne działania, z którymi można się zapoznać po wpisaniu imienia i nazwiska kandydata w okno wyszukiwarki.

Zbudowanie profesjonalnego i wzbudzającego zaufanie wizerunku to ogrom pracy. Konsekwencja w działaniu, systematyczność oraz zaangażowanie, ale również długotrwały proces, który prowadzony świadomie, przyniesie rezultaty w postaci dobrej opinii, ciekawych współpracy ofert pracy. Według Antal, międzynarodowej firmy rekrutacyjnej działającej także w Polsce, w tworzeniu wizerunku profesjonalisty w sieci służą przede wszystkim dwie drogi.

Po pierwsze właściwe wykorzystywanie wiedzy eksperckiej. W tym miejscu warto podkreślić, aby będąc otwartym na rekrutację lub aktywnie poszukując pracy, odważ-



Autoprezentacja na rynku pracy w dobie rozwiązań digital. Warto wykorzystać sferę online i zaistnieć jako profesjonalista

nie działać w wirtualnych przestrzeniach przeznaczonych dla rynku pracy i dla biznesu, jak LinkedIn. Profil powinien być profesjonalny i wyraźnie oddzielać sferę prywatną od pracy, aczkolwiek z zachowaniem autentyczności i naturalności. Profile w innych mediach społecznościowych warto przejrzeć i uporządkować, także pod kątem bezpieczeństwa i zakresu prywatności. Jako inżynier procesów, analityk biznesowy, doradca kredytowy czy architekt, chcemy być kojarzeni z daną specjalnością, a nie koniecznie

świętecznym obiadem u mamy, popularnymi łańcuskami czy tym, że sprzedajemy samochód lub zabawki po dziecku. Udostępniane treści oraz tworzenie własnych eksperckich materiałów to klucz do wzbudzenia zainteresowania wśród potencjalnych pracodawców. Choć na wizerunek – nie tylko biznesowy – składa się wiele czynników, autoprezentacja to część, za którą odpowiadamy sami. Nie wystarczy być ekspertem, trzeba pokazać swój zasób eksperckiej wiedzy. Warto zastosować zasadę 90/10. Krótko

mówiąc, 90% udostępnianych treści powinno pochodzić ze źródeł już uznanych za eksperckie – publikacji branżowych, popularnych stron internetowych i blogów itp. Pozostałe 10% powinno pochodzić bezpośrednio od zainteresowanego – komentuje Barbara Makuła, Senior Consultant, Antal SSC/BPO.

Po drugie pielęgnujemy relacje zawodowe online, czyli praktykujemy networking. Znaczące dla rozwoju eksperckiego wizerunku kontakty najlepiej zdobywa się poprzez udział w eventach czy webinarach.

Biorąc udział w konferencji bądź wydarzeniu biznesowym warto pamiętać, co należy z nich wynieść, a następnie dzielić się tym ze światem. Fotorelacja, wyłapanie ważnych cytatów, anegdot oraz porad, linki do polecanych publikacji i oczywiście wiedza, to wszystko co może wzbogacić nasze posty w mediach społecznościowych i rozmowy. Włączenie się do dyskusji lub jej zapoczątkowanie, aktywny udział w webinarach, pomaga zostać zapamiętanym i niejedną osobę skusi do sprawdzenia, z kim ciekawym ma do czynienia.

Po zakończeniu wydarzenia dobrze byłoby sporządzić listę profesjonalistów, z którymi chciałoby się pozostać w kontakcie. Następnie wysłać e-mail do tych osób lub zaproszenia za pośrednictwem LinkedIn, aby pokazać, że jest się naprawdę zainteresowanym nawiązaniem profesjonalnej relacji. Odwołując się do poprzednich dyskusji, można pomóc ożywić wspomnienia profesjonalistów, do których wysyła się e-maile – sugeruje Barbara Makuła, Senior Consultant, Antal SSC/BPO.

Przygotowanie do rekrutacji zdalnej

Rekrutacja zdalna jest wygodna zarówno dla pracodawcy, jak i kandydata. Ogranicza czas oraz koszty, nie ustępując w skuteczności spotkaniom na żywo. Według firmy Antal, najbardziej powszechna jest rozmowa wideo. Warto zadbać o ubiór business-casual. Ważne jest, aby wykazać się aktywnym słuchaniem i proaktywnym budowaniem relacji z rozmówcą. Przyszły pracodawca – na podstawie analizy mikroekspresji – może wziąć pod uwagę to, czy słucha się go z zainteresowaniem, czy, kiedy mówi się o ekscytacji, ma się ją wypisaną na twarzy i wreszcie – czy podczas rozmowy panuje się nad stresem – doradza Marta Kozieł, Antal Senior HR Specialist. Po zakończonej rozmowie kwalifikacyjnej warto wysłać do rekrutera podziękowanie na rozmowę. Dzięki temu zyskuje się ekspercki i profesjonalny wizerunek.

Ewidencja czasu pracy. To musisz wiedzieć, aby dobrze rozliczać czas pracy

Praca

Barbara Wesola

barbara.wesola@polskappress.pl

Rozliczanie czasu pracy może wydawać się skomplikowanym zadaniem, jednak wystarczy znać kilka zasad i wiedzieć, które przepisy regulują ewidencję pracy, aby rozliczenie czasu pracy pracownika przebiegało bezproblemowo.

Obliczanie czasu pracy wymaga poznania i zrozumienia podstawowych pojęć, takich jak norma pracy czy wymiar czasu pracy. Potem wystarczy

już tylko mieć pod ręką przepisy Kodeksu pracy i postępować według wyznaczonych przez przepisy reguł. Warto wiedzieć, że czas pracy reguluje dział szósty Kodeksu pracy obejmujący siedem rozdziałów.

Co obejmuje ewidencja czasu pracy?

Ewidencja czasu pracy obejmuje okres czasu, w którym zatrudniony wypełnia swoje obowiązki zawodowe i pozostaje do dyspozycji pracodawcy. W czas pracy wliczane są także prawnie obowiązujące przerwy, przysługujące każdemu zatrud-

nionemu, które są zależne od miejsca i rodzaju wykonywanych czynności. Do czasu pracy nie wlicza się jednak dojazd pracownika na miejsce wykonywanych czynności czy jego powrót do domu – przypomina Unicar, lider w zakresie rozwiązań związanych m.in. z rejestracją czasu pracy.

Czym jest norma czasu pracy, a czym wymiar czasu pracy?

Norma czasu pracy to maksymalna liczba godzin, jakie pracownik może przepracować. Przy pięciodniowym planie pracy maksymalnie można

przepracować 40h, czyli 8h na dzień. Natomiast wymiar czasu pracy oznacza realną liczbę godzin, jaką pracownik powinien przepracować (w tygodniu, miesiącu). Unicar najlepiej wyjaśnia to na przy-

Ewidencja czasu pracy obejmuje okres czasu, w którym zatrudniony pozostaje do dyspozycji pracodawcy, ale też przerwy

kładzie: sierpień 2021 miał 4 pełne tygodnie po 40 godzin w każdym oraz dwa pojedyncze dni. A więc (4 tygodnie x 40h) + (2 dni x 8h). Wymiar czasu pracy w tym miesiącu wyniósł 176 godzin. Od tej liczby należy odjąć godziny, których pracownik nie przepracował z usprawiedliwionych powodów.

Ta zasada dotyczy pracowników zatrudnionych na pełny etat, jak i w niepełnym wymiarze. W przypadku tej drugiej grupy, wynik należy proporcjonalnie obniżyć np. jeśli wymiar pracy wynosi w danym mie-

siącu 160 godzin, dla pracownika zatrudnionego na pół etatu, będzie to 80 godzin.

Nie można zapomnieć o okresie rozliczeniowym. Najprościej rzecz ujmując jest to okres czasu, który może być wyrażany w tygodniach lub miesiącach, w którym to planowana jest praca. Po jego upływie następuje rozliczenie czasu pracy. Przedsiębiorcy coraz chętniej korzystają z automatyzacji procesów, poprzez outsourcing oraz programy księgowe i kadrowo-płacowe, co przyspiesza i ułatwia pracę w kadrach.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Edyta Bartosiewicz była nękana

Ceniona piosenkarka od dawna unika mediów. Na Instagramie wyjaśniła, dlaczego: była nękana przez dziennikarkę „Dzień dobry TVN”. „Zrobiła ze mną kiedyś kilka wywiadów dla „DDTVN”, potem chciała nakręcić film. Nie zgodziłam się. Zaczęły się groźby i nękania, także moich współpracowników i znajomych. Z tego, co wiem, ta kobieta prześladowała też innych ludzi. Właśnie przez takich ludzi unikam kontaktów z mediami” - napisała.



FOT. KRZYSZTOF SZYMANKA



FOT. SZYMON STARNANSKI

Natalia Siwiec wierzy tylko w miłość

Celebrytka od lat stara się uchodzić za osobę „oświeconą” duchowo. Dlatego przyznała, że godzinę swej „cesarki” planowała z astrolożką pod sprzyjający jej układ gwiazd. Kiedy ostatnio fani zapytali Siwiec na Instagramie czy jest wierząca, odpowiedziała: „Nie wyznaję żadnej religii. Moja jedyna religia to miłość”. Dlatego nie ochrzciła córki i nie posła jej na religię w szkole.

Marta Manowska zwiedza Kostarykę

Prezenterka jest na urlopie z bratem uczestnika „Rolnik szuka żony” – Robertem Bodziannym. Para najpierw zwiedzała Meksyk, potem Panamę, a teraz jest w Kostaryce. „Po relacji możemy wnioskować, że przechadzali się słynnymi wiszącymi mostami, kąpali w szumzącym strumyku oraz wybrali na spacer po plaży” – opisuje Pudelek.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DABROWA

Margaret już nie jest grzeczną dziewczynką

Młoda polska piosenkarka, której udało się zagraniczna kariera, w zeszłym roku zmieniła image z grzecznej gwiazdki pop na rozbrajającą raperkę. To sprawiło, że raz za razem szokuje fanów. Ostatnio zamieściła na swym Instagramie niezwykle zdjęcie. Widać na nim jak łobuzersko uśmiechnięta spaceruje z nylonowym workiem, w którym niesie kilkadziesiąt gramów marihuany. „Jak każda dziewczyna lubię kwiaty” - podpisała fotografię. (GZL)

TV HIT

SERIAL



Bunt

TVN 18:25
Młodzi bohaterowie serialu z różnych powodów powodów znaleźli się w ośrodku wychowawczym. A tam apodyktyczna pani dyrektor wprowadza nowe obostrzenia. Wybucho bunt...

SERIAL



Genialna Morgane

FOX HD 21:05
38-letnia Morgane Alvaro, obdarzona niezwykłą inteligencją samotna matka z trójką dzieci, która nie szanuje autorytetów, zostaje zatrudniona jako konsultantka policji.

SERIAL



Profesor T.

BBC FIRST 21:35
Ekscentryczny profesor Jasper Tempest (Ben Miller, serial „Śmierć pod palmami”), genialny kryminalista z Cambridge University ze zdiagnozowaną nerwicą natręctw, niechący zostaje doradcą policji.

DOKUMENT



Stulecie na taśmie filmowej

TVP HISTORIA 22:00
Seria oparta na niepublikowanych dotąd archiwach filmowych. Momenty, które zmieniły bieg historii XX wieku opowiedziane z szerszego a zarazem prywatnego punktu widzenia.

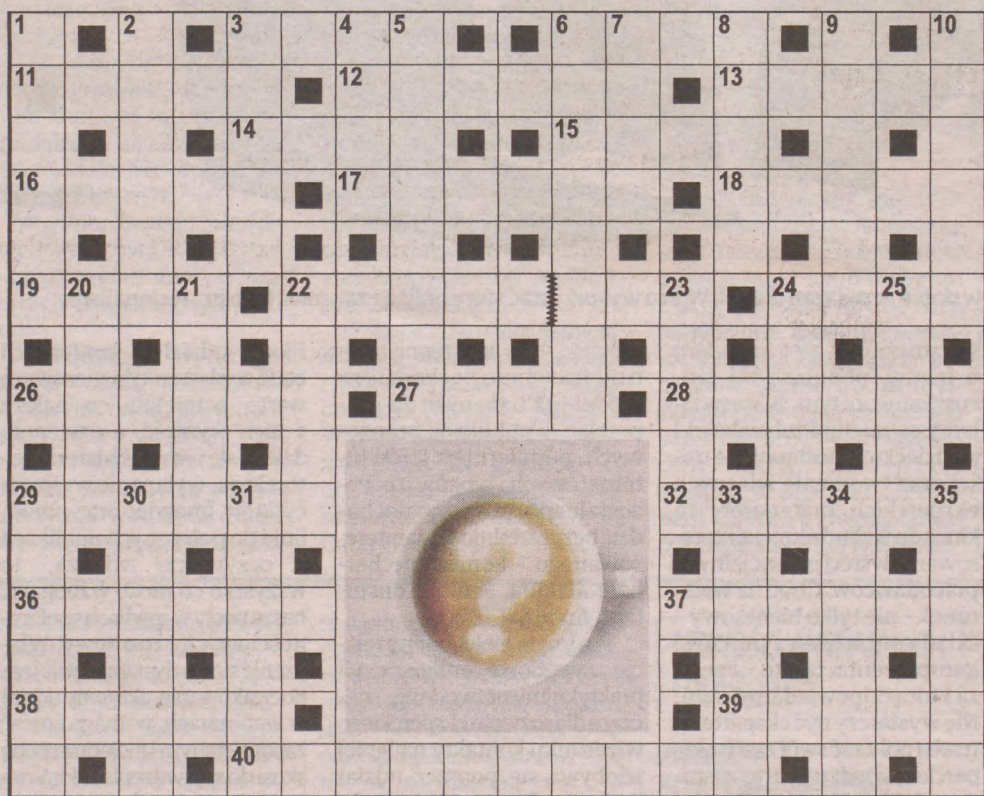
Krzyżówka nr 16

Pozioomo:

- 3) cenne drzewo w krajobrazie Kanady,
- 6) ludowy zwyczaj witania wiosny,
- 11) zwój tapety lub filmu,
- 12) główny śpiewak w synagodze,
- 13) nieosiodłany, zapasowy koń,
- 14) dawny małżeński pośrednik,
- 15) pole działania, dziedzina,
- 16) krótka scena kabaretowa,
- 17) nierozłączka lub amazonka,
- 18) angielski pies myśliwski,
- 19) puszysty ogon wiewiórki,
- 22) powieść Antoine'a de Saint Exupéry'ego,
- 24) Europejska lub Wolności,
- 26) przenikliwy i głośny krzyk,
- 27) wyspa – więzienie Napoleona,
- 28) rozgardiasz, zamieszanie,
- 29) w powiedzeniu: czyni złodzieja,
- 32) żartobliwie o małżeństwie,
- 36) wielka liczba ludzi, mrowie,
- 37) niszczycielski pożar,
- 38) „... dla zuchwałych”, film wojenny,

Pionowo:

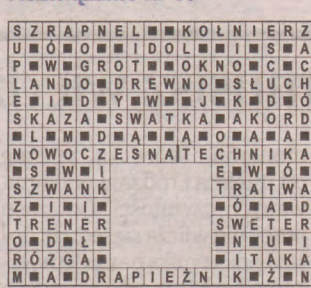
- 1) owad z rzędu karaczanów,
- 2) imię Camusa, autora powieści „Dżuma”,
- 3) jęczmienna lub manna w spizarni,
- 4) wystająca część dachu,
- 5) szturm na pozycje nieprzyjaciela,



- 6) kraj pomiędzy Rosją a Chinami,
- 7) pieśń ze „Strasznego dworu”,
- 8) podwórkowa zabawa dziecięca,
- 9) bardzo mocna czarna kawa,
- 10) powództwo w sprawie cywilnej,
- 20) w parze z iksem w równaniu,
- 21) Indianin z plemienia Apanacz,
- 22) marka telefonów komórkowych,

- 23) płaski dach otoczony balustradą,
- 24) gwałtowny i rześisty deszcz,
- 25) wzór bez skazy i wad,
- 29) afront, impertynencja,
- 30) uniwersalny rozpuszczalnik,
- 31) szum głośnych rozmów,
- 33) ... dzienna, noc bezsenna,
- 34) cukierki miętowe w ruloniku,
- 35) taśma podtrzymująca długie włosy.

Rozwiązanie nr 15



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nawiążesz dzisiaj znajomość z osobą, która w przyszłości wejdzie z Tobą w bliskie relacje. Horoskop dzienny zapowiada, że wspólne przedsięwzięcia przyniosą dobre efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)

Jeśli nie wszystko będzie dzisiaj szło po Twojej myśli, nie martw się, „na zapas”. Horoskop na dziś wyraźnie uspokaja, że już jutro wszystko wejdzie na właściwe tory.

Baran (21.03 - 19.04)

Nie rzucaj dzisiaj słów na wiatr i nie składaj obietnic, które są niemożliwe do realizacji. Horoskop dzienny na poniedziałek ostrzega, że niefrasobliwość może Cię sporo kosztować.

Byk (20.04 - 20.05)

Nikt nie będzie w stanie zawrócić Cię z drogi do obranego celu. Horoskop dzienny mówi, że nie uda się to nawet Twoim najbliższym.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Przed Tobą dzień sprzyjający podejmowaniu decyzji. Horoskop na dziś mówi, że pewności siebie będzie Ci można tylko pozazdrościć...

Rak (22.06 - 22.07)

Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że jeśli chcesz osiągnąć więcej niż zazwyczaj, musisz wejść w ścisłą współpracę z innymi osobami.

Lew (23.07 - 22.08)

Musisz dokonać precyzyjnej selekcji zaplanowanych na dzisiaj zadań, bo horoskop dzienny bardzo wyraźnie zapowiada, że w wszystkich na pewno nie uda Ci się uporać.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie podejmuj dzisiaj tematów budzących emocje i kontrowersje, bo horoskop na dziś mówi, że z pozoru merytoryczna rozmowa może zakończyć się karczemną awanturą.

Waga (23.09 - 22.10)

Będziesz dzisiaj kopalnią dobrych pomysłów. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że niektóre osoby będą sobie przypisywać ich autorstwo. Dasz temu stanowczy odpór.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie próbuj szukać u ludzi zrozumienia dla swoich problemów. Horoskop dzienny mówi, że większość zareaguje wzruszeniem ramion.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Czeka Cię powodzenie we wszystkich podejmowanych działaniach. Horoskop na dziś mówi, że ludzie Ci trochę pozazdroszą...

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wyróżniać Cię będzie dzisiaj wyjątkowe przywiązanie wagi do szczegółów.



www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskappress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymanczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskappress.pl
tel. 607 287 664

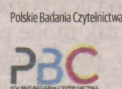
Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskappress.pl
Ylona Husalim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskappress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskappress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskappress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskappress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 1114
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja: gk24@polskappress.pl,
reklama: gk24@polskappress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja: gp24@polskappress.pl,
reklama: gp24@polskappress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja: gs24@polskappress.pl,
reklama: gs24@polskappress.pl
ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 71-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama: tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Siedziba Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kosowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocherński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskappress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kosowski
maciej.kosowski@polskappress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlaziło karol.wlaziło@polskappress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskappress.pl

krzyżowa panoramiczna: ... zwykło się mówić, wrowka pa-
normiczna: Naga jest prawda; krzyżówka z hasłem: Chleba
szukajmy pierniki; jolka: kaskader, szfry: Stanisław Bareja;
logogrif: "Ostatnie wakacje", krzyżówka A-Z: klawikord; szy-
togram: Twanie jest ucieczką od istnienia.

Grzesiowski: Jesteśmy zaszczepieni w zbyt małym stopniu

Anita Czupryn
a.czupryn@polskapress.pl



Rozmowa

Absolutna większość niezaszczepionych to ludzie, którzy się boją. Mamy do czynienia z totalnym niezrozumieniem potrzeb tej grupy społecznej, którą próbuje się zachęcić do szczepienia najprostszymi sposobami albo zmusić obowiązkiem ustawowym – mówi dr Paweł Grzesiowski, ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej ds. walki z COVID-19.

Z czego bierze się niechęć, nawet wrogość, do szczepień przeciwko COVID-19?

Ze strachu, który może być na przykład wyniesiony z dzieciństwa, z innych sytuacji życiowych; są przypadki ludzi, którzy doświadczyli jakichś odczynów poszczepiennych po jakichś szczepionkach i narodził się w nich strach. Człowiek, który się boi, szuka uzasadnienia, żeby czegoś nie zrobić. Jeśli boję się zejść do ciemnej piwnicy po to, żeby przynieść z niej słoik kiszonych ogórków, to zrobię wszystko, żeby tam nie pójść. Myślę, że internet w nieograniczony sposób odpowiada na takie zapotrzebowanie. Pytanie, na co jesteśmy otwarci bardziej: czy jesteśmy lękowcami introwertycznymi, którym wystarczy tylko powiedzieć, że szczepionki powodują autyzm – i mamy sprawę załatwioną, czy też potrzebujemy czegoś więcej? Osoby, które są bardziej ekstrawertyczne w lęku, używają częściej agresywnych argumentów typu: firmy farmaceutyczne nas oszukują, wymyślono COVID, żeby zabić wolność, pandemia to sposób na biznes, Bill Gates wszczepi nam chipy i tym podobnych historii. Dopóki ten lęk nie zostanie racjonalizowany, rozpuszczony, to takie osoby będą się w ten lęk zanurzać coraz głębiej. A ponieważ ten antyszczepionkowy czy antynaukowy pogląd na świat jest bardzo zakaźny...

...jest jak wirus.

No właśnie. Porusza te struny w człowieku, które są najbardziej wrażliwe. Czyli na przykład lęk o życie, lęk o dzieci, lęk o płodność, lęk o prawidłowe funkcjonowanie mózgu.



Dr Grzesiowski: Najlepszy efekt jest wtedy, kiedy jesteśmy zaszczepieni i przeszliśmy łagodnie Omikrona. Niezaszczepieni ozdrowieńcy po Omikronie za pół roku znowu będą chorować

W co wierzą ludzie, którzy co prawda sami się zaszczepili, ale już dzieci szczepić nie będą?

Sięgają do szufladki pod tytułem: „Jeśli boisz się zaszczepić swoje dziecko, to tu znajdziesz argumenty przeciwko szczepieniom”. A w tej szufladce znajdziemy bezpłodność, choroby autoimmunologiczne, nowotwory. Dzisiaj w internecie ktoś zamieścił całą sekwencję wymyślonych historii, że szczepionki powodują chorobę nowotworową. Bez podania żadnych naukowych dowodów. Od lat pracuję w poradni konsultacyjnej szczepień i permanentnie mam do czynienia z pacjentami lękowymi wśród dzieci, rodziców i dziadków. Wczoraj miałem pacjentkę, której dziecko ma rozpoznane mózgowie porażenie dziecięce. Matka zbudowała sobie całą wielką konstrukcję, która ma przekonać ją o tym, że dziecko nie powinno być szczepione. Jej dziecko jest pięknie wyrehabilitowane, dobrze się porusza, a mimo to matka boi się, że szczepionka mogłaby cofnąć te wszystkie fantastyczne efekty rehabilitacji. Bo usłyszała od rehabilitanta, że po szczepieniach dzieci cofają się w rozwoju. No i już – mamy przestraszoną matkę, która wybudowała całą piramidę wierzeń, że tak się musi wydarzyć, dlatego ona dziecko nie szczepi. I ja ten jej strach rozumiem, z tym strachem musimy pracować z użyciem zupełnie innych narzędzi niż przy zapaleniu gardła.

Czego się uda dokonać podczas jednej wizyty w kilka minut?

Wizyta w naszej poradni trwa 20 minut, czasem przeciąga się do pół godziny, ale to i tak jest nierealne; nie ma takiej opcji. Najczęściej to się na jednej wizycie nie udaje, trzeba przynajmniej dwóch, trzech takich wizyt. Natomiast z pewnością nie wolno takiej mamy ani ośmieszyć, ani straszyć, ani przekonywać siłowo. Ona ucieknie szybciej niż się zaszczepi, jeżeli trafi na lekarza, który ją zaczyna zmuszać, straszyć, ośmieszać. I to jest najgorsze – w Polsce nie ma sieci poradni konsultacyjnych, do których ci ludzie lękowi mogliby się zgłaszać. Idą do zwykłego punktu szczepień, jeżeli w ogóle pójdą, a tam usłyszą: „Pani nie kocha własnego dziecka?!” „Pani chce zabić swoje dziecko?!” – i z takich poradni matka ucieka. To jest główny problem naszego systemu szczepień – jest obowiązek i zero dyskusji.

Nie ma Pan jednak poczucia porażki, bo społeczeństwo nie uwierzyło w sens szczepień, mimo wielkich starań, nagłośnienia, kampanii społecznych, billboardów, nagród?

Pamiętajmy, że szczepienia przeciw COVID to nowość. Nie jest tak, że społeczeństwo nie uwierzyło, bo ponad 60 procent uprawnionych się zaszczepiło. Jakby nie patrzeć, jest to większość. Nie uwierzyła ta 38-procentowa pula ludzi, ale to nie jest jednolita grupa, która nie zaszczepiła siebie czy swoich dzieci z po-

wodu absolutnie jednoznacznego, antyszczepionkowego poglądu. Wracam właśnie z dyżuru, szczepiłem dziś kilka osób, które przyjmowały szczepionkę po raz pierwszy. Pytałem je bardzo delikatnie, dlaczego dopiero teraz zgłaszają się na pierwszą dawkę i wysłuchałem ich argumentów. A te są różne. Na przykład, że chorowali na COVID-19 i byli przekonani, że jak przechorowali, to nie trzeba się szczepić. Dopiero teraz trafiło do nich to, że ozdrowieńcy chorują. Po drugie – mają rozmaite choroby i nierzadko byli, również przez swoich lekarzy – podkreślam – zniechęcani do szczepień przez lekarzy. Dziś była u mnie pacjentka, która powiedziała, że jej pediatra odradził jej szczepienie dziecka.

Wśród samych antyszczepionkowców są tacy, którzy bardzo ciężko przechorowali COVID-19 i otworzyli im się oczy; zrozumieli, że lepiej się zaszczepić i żyć.

Oczywiście. Tylko szalenie mogłoby, będąc już w szpitalu i widząc to straszne choróbko z bliska, nie zmienić poglądów. Ale to, że człowiek zachorował i to ciężko, to już jest najgorsze doświadczenie. Natomiast, moim zdaniem, wiele osób zmienia zdanie pod wpływem rzetelnej rozmowy. Takiej rozmowy, która pozwala na wyjaśnienie lęków i wątpliwości. Powtórzę: uważam, że absolutna większość ludzi niezaszczepionych to są ludzie, którzy się boją. I dlatego strategia postępowania

z człowiekiem, który jest przestraszony, jest zupełnie inna niż to, co proponuje rząd. Mamy do czynienia z totalnym niezrozumieniem potrzeb tej grupy społecznej, którą próbuje się zachęcić do szczepienia najprostszymi sposobami albo zmusić obowiązkiem ustawowym. Wie pani, jakie zadaje pierwsze pytanie pacjentowi, który do mnie przychodzi na konsultację, a który się nie szczepił?

Jakie?

„Czego pan, pani się boi”? Nie: „Dlaczego pan się nie zaszczepił, dlaczego nie zaszczepił dziecka”, tylko, czego się boi.

Jakiesą odpowiedzi?

„Boję się, że dziecko będzie miało autyzm”. Albo: „Boję się, że będzie bezpłodne”. Albo: „Boję się, że dostanie raka”. Wtedy wiem, na czym mam pracować. Nazwijmy najpierw ten strach, rozrysujmy go, zwizualizujmy zagrożenie. Jak przychodzi człowiek, który się boi szczepień, to trzeba go najpierw spytać, czego się boi. A potem o tym porozmawiać, opisać to, narysować. Tu potrzeba więcej psychologii niż medycyny.

Jednym z koronnych argumentów antyszczepionkowców jest to, że przecież na COVID-19 umierają również ludzie zaszczepieni. To jak jest z tą śmiercią zaszczepionych?

O tyle jest to nieprawda, że fakt zaszczepienia nie jest równoznaczny z nabyciem odporności. Tu jest ten trudny obszar, który jest często pomijany w komunikacji na temat szczepień. Należy powiedzieć tak: „Mamy pacjenta, który zmarł mimo szczepienia; informujemy, że ta osoba miała takie i takie czynniki ryzyka, a zatem prawdopodobnie był to człowiek, którego organizm nie odpowiedział na szczepienie. Jeżeli spojrzysz pani na strukturę zgonów wśród osób zaszczepionych, to są praktycznie wyłącznie ludzie w podeszłym wieku, z chorobami towarzyszącymi. A wśród tych osób skuteczność szczepionki nie wynosi 90 procent, tylko 70 procent. Czyli co trzecia osoba z tej grupy może nie odpowiedzieć na szczepienie. W związku z tym to jest kluczowe, to należy mówić, zgodnie z praw-

dą, że nie każdy zaszczepiony uniknie śmierci z powodu COVID-u, jeśli jest osobą, która może nie wytworzyć odporności poszczepiennej. Dlatego te osoby powinny mieć możliwość darmowego badania przeciwciał. Wtedy byśmy rozwiązali sytuację, bo ktoś, kto ma zero przeciwciał, nie jest chroniony, mimo że dostał dwie czy trzy dawki. Dlatego w Izraelu osoby z grupy ryzyka mogą liczyć na czwartą dawkę.

A przecież podobno nie wiadomo, jaki poziom przeciwciał chroni człowieka przed ciężkim przebiegiem koronawirusa.

Trochę już wiadomo! Mamy sporo badań na ten temat. Są dane, które wskazują, że jeśli ma się 50-krotność poziomu referencyjnego (granica wyniku dodatniego) w teście z krwi, to jesteśmy chronieni przed ciężkim przebiegiem. Nie przed każdą infekcją, bo jak się okazuje, na COVID można zachorować łagodnie mając nawet kilkanaście tysięcy jednostek przeciwciał. Ale przebieg jest lekki, z bólem pleców, katarrem czy kaszlem. Ale nie jest to choroba ciężka, z zapaleniem płuc czy zakrzepicą, które grożą śmiercią. Możemy więc oszacować, na podstawie badania krwi, czy dana osoba jest „odpowiadaczem” czy „nieodpowiadaczem”, a następnie, jeśli jest „odpowiadaczem”, to czy ryzyko ciężkiej choroby jest niskie, czy raczej wysokie. To już wiele nam daje, bo pokazuje, kto jest zagrożony ciężkim COVID-em mimo szczepienia.

Osiągnęliśmy już odporność zbiorowiskową? Czyba jeśli chodzi o wersję Delta, to już ją mamy?

Absolutnie nie. Po pierwsze jesteśmy zaszczepieni w zbyt małym stopniu. Po drugie – owszem, Delta to były może 3-4 miliony zachorowań, zatem o odporności populacyjnej nie można mówić. My po fali Omikrona będziemy mieli wielu ozdowieńców, ale wirus nadal mutuje i nie można liczyć tylko na odporność naturalnie nabytą. Proszę zwrócić uwagę, że najlepszy efekt jest wtedy, kiedy jesteśmy zaszczepieni i przeszliśmy łagodnie Omikrona. Moim zdaniem niezaszczepieni ozdowieńcy po Omikronie za pół roku znowu będą chorować.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA BUDOWLANA POŁĘCZYN

ZDRÓJ / SPRZEDAM 602742814

GARAŻE

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

0010392591

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.

K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

0010382225

OMEGA
WYCENY
OBRÓT

ŚLUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

REKLAMA

2310379429

ABAKUS

Aniela Barzycka – 22 lata na rynku
Szukamy mieszkania dla Naszych Klientów
rej. Przylesie
Płatność GOTÓWKĄ

ul. Zwycięstwa 143 (obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pokoje, balkon, rej. Centrum
KLUCZE W BIURZE
do negocjacji 238 000,-



3 pokoje, 58 m², loggia
rej. Nowowiejskiego
353 000,-



Lokal handlowo-usługowy
wejście od ulicy Zwycięstwa
do negocjacji 459 000,-

Handlowe

ANTYKI

STOLIKI - antyk, tel. 880069611

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikarę, 609-499-555.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

Praca

ZATRUDNIĘ

BUDOWLAŃCÓW tel. 508-158-100 GK

CIEŚLA, zbrojarz, murarz, operator.
Praca Niemcy 533888394, 533188803

NIEMCY-KWIATY 95 757 97 57,
95 757 09 90

POMOC biurów:

-Pomoc w prowadzeniu dokumentów
-zakupu/sprzedaży.

Oczekujemy:

-znajomość j. angielskiego (w mowie
i piśmie).

Oferujemy:

-atrakcyjne wynagrodzenie
-stabilne zatrudnienie w firmie
-dodatkowe ubezpieczenie grupowe
-praca od 8:00 do 16:00 pn-pt
Email: info@pomerania.pl

PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB
STARSZYCH W NIEMCZACH,
WYSOKIE ZAROBKI DO 1800
EURO, DARMOWY PRZEJAZD,
GWARANCJA ZATRUDNIENIA. Tel.
518 733 727

WORK CENTRE (KRAZ 7098)

- Praca w Holandii (od zaraz)!
Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,
739-230-594, 533-966-678,
533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

ZARZĄD Dróg i Transportu

w Koszalinie ogłasza nabory na
stanowiska od podinspektora
do specjalisty. Przewidywane
wynagrodzenie zasadnicze brutto od
3700-4400 +dodatek za staż pracy.
Szczegółowe informacje : www.zdit-koszalin.pl tel. 94 311 80 69

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKE DO
SKLEPU OGRODNICZEGO
KOSZALIN 94/3422660

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG,
790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal
602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV,wszystkie typy,
anten, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu.

603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe

504308000

REMONTY od A do Z tel.660-683-933

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny

rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury
roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663092135.

**Samochód sprzedasz szybciej
niż zaparkujesz**

#zostańwdomu
Tutaj zleć ogłoszenie!

ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03

reklama.slupsk@polskapress.pl

REKLAMA

149807405

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 46 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie

Gazetę dostarczymy
codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz!

zamów:

94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:

prenumerata.gdp@polskapress.pl

**Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów**

* Średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
do ceny w kiosku styczeń - marzec 2022 r.



Dokąd zmierzasz, kulturo? Debata o ofercie w Słupsku

Anna Czemy-Marecka
anna.marecka@gp24.pl

Kultura

Małe dotacje, problemy z infrastrukturą, trudności z przyciąganiem młodych odbiorców - o tym i wielu innych sprawach dotyczących działalności słupskich placówek kulturalnych dyskutowano w kluboksięgarni Cepelin. Spotkanie odbyło się w cyklu Kawiarenka Obywatelska.

Wokół dużego stołu zasiadli: Michał Tramer, dyrektor Teatru Lalek Tęcza, Danuta Rakowska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku i Kinga Dziwiś z MBP, Dominik Nowak, dyrektor Nowego Teatru im. Witkacego, Bogdan Kułakowski, dyrektor Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica, Jolanta Krawczykiewicz, dyrektor Słupskiego Ośrodka Kultury, prowadząca spotkanie Edyta Lubiak z Radia Koszalin oraz dwie organizatorki - Inga Kawałek z Centrum Inicjatyw Obywatelskich i Agnieszka Zielińska z Cepelina. Ich wypowiedziom przysłuchiwali się pracownicy placówek kulturalnych i słupszczanie.

Główna dyskusja toczyła się wokół braku wieloletniej strategii miasta w dziedzinie kultury, sięgających kilkun-



Spotkanie odbyło się w cyklu Kawiarenka Obywatelska

stu, jak nie kilkudziesięciu lat wstecz zaniedbań dotyczących infrastruktury (opłakany stan budynków filharmonii, biblioteki i Tęczy), niskich dotacji miejskich na działalność, braku promocji poza Słupskiem licznych imprez mogących zainteresować nie tylko słupszczan, braku jednego rocznego kalendarium imprez kulturalnych, słabego udziału w kulturze naszego miasta młodego pokolenia mieszkańców.

Ciekawe spostrzeżenia, niekoniecznie z entuzjazmem przyjęte przez uczestników dyskusji, miał przysłuchujący się jej Zbigniew Gach, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej Gminy Słupsk. Powątpiewał w to, czy miasto stać na utrzymanie tak wielu siedzib instytucji kultury i zauważył, że zamykanie ich działalności w lipcu i sierpniu jest błędem, gdyż mogłyby przyciągać turystów odwiedzających Ustkę.

Spotkanie zakończyła Agnieszka Zielińska deklaracją napisania do ratusza, czyli władz miasta, wniosku o sporządzenie strategii dotyczącej kultury.

Kolejne spotkanie w tej grupie ma dotyczyć współpracy przy stworzeniu festiwalu (nowego lub w oparciu o już istniejące u nas imprezy), który miałby być wizytówką miasta Słupska w Polsce.

©P

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Apteka „DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4,

tel. 59 842 49 57.

Ustka

PANACEUM OT3, ul. Kopernika 18, tel.: 59 814-43-67

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Dworcowa 3

tel.: 59 857 51 55

Człuchów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Szczecińska 13

tel.: 59 834 31 42

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janu-

sza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja

telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickie-

wicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Straż Miejska Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;

Straż Miejska Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i bal-

dachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk, Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

AUTOPROMOCJA

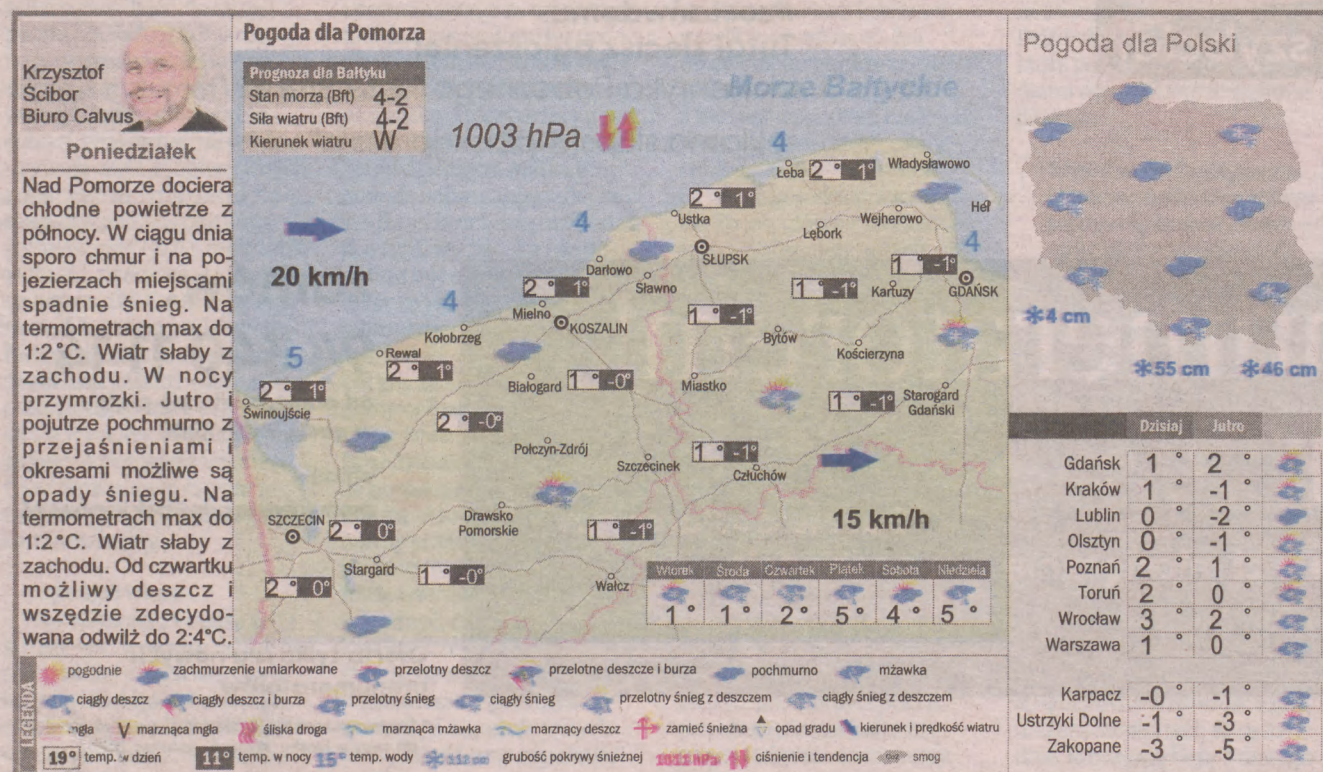
GŁOS
POMORZA

Środa jest dla zdrowia.
Kup gazetę z dodatkiem
Strona Zdrowia

GŁOS
POMORZA

gp24.pl

POGODA



SPORTOWY

POLSKO-NIEMIECKA
WOJNA NA SKOCZNI

Dyskwalifikacja Piotra Żyły i Stefana Huli, będąca wynikiem pomiarów butów przeprowadzonych na wniosek Stefana Horngachera, sprawiła, że atmosfera na skoczni tuż przed igrzyskami jest bliska wrzenia. Jeszcze większym problemem jest wciąż kiepska forma Biało-Czerwonych

Strona IV

KOSZYKÓWKA:
PORAŻKA GRUPY
SIERLECCY CZARNI WE
WROCŁAWIU str. II



A JEDNAK MICHNIEWICZ?
DZIŚ POZNAMY
SELEKCJONERA str. III

PIĘKA NOŻNA
CZWARTOLIGOWE DRUŻYNY Z NASZEGO
REGIONU ROZEGRAŁY KOLEJNE MECZE
SPARINGOWE str. II

SPARINGI. Zespoły z IV ligi rozegrały kolejne mecze kontrolne

Remis Jantara i Pogoni w Ustce. Wygrał Gryf. Porażka Bytovii

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Remisem 1:1 na wyjeździe z MKS Jantar Ustka zakończył się drugi zimowy sparing seniorskiej drużyny Pogoni Łębork. Mecz poprzedziła minuta ciszy z powodu śmierci wieloletniego trenera Jantara Ustka Brunona Cejrowskiego.

Pogoń do Ustki pojechała w mocno okrojonym składzie. W łęborskim zespole wystąpił Artur Formela. Szykuje się powrót po półrocznej przerwie do biało-niebiesko-czerwonych doświadczony ofensywnego zawodnika. W wietrznej i deszczowej Ustce na boisku ze sztucznej nawierzchni jedyną bramkę dla Pogoni zdobył w 19. minucie Szymon Pawlik. Na podanie do bramkarza zdecydował się Kacper Dawid lecz zrobił to za lekko i piłkę przejął Pawlik, który minął bramkarza i umieścił ją w pustej bramce. W 27. minucie po strzale Dominika Szukielowicza z dystansu, bramkarz sparował piłkę na postrzeczkę i głową do pustej bramki skierował ją Skwierz. W pierwszej połowie Pogoni miała wiele szans na zdobycie bramek. Dwie setki zaliczył Artur Formela, bliski gola był także kapitan Wojciech Musuła i Szymon Pawlik. W drugiej połowie gra się ustabilizowała.



Pogoń Łębork (pomarańczowe znaczniki) zremisowała z Jantarem w Ustce

W drużynie Pogoni było widać zmęczenie na tle mocno rotującego składem Jantara.

- Pojechaliśmy do Ustki bez ośmiu zawodników (kontuzje, choroby) z dwoma zawodnikami do zmiany w polu i trzema bramkarzami - wyjaśniał po meczu trener Pogoni Waldemar Walkusz. - Szczególnie w końcówce było widać ciężki nasz tydzień treningowy. Jantar w tym czasie wprowadził na boisku wielu świeżych

zawodników. Sam wynik nie odzwierciedla tego co działo się na boisku. W pierwszej połowie wypracowaliśmy mnóstwo sytuacji strzeleckich.

- Na ten moment młodzież daje radę. Nadal nie skończyły się absencje wielu naszych zawodników. Nie mogłem skorzystać w tym tygodniu i meczu łącznie z 9 zawodników. Zagrało dzisiaj 12 juniorów w tym

9 juniorów młodszych. Chłopaki radzili sobie bardzo dzielnie z mocniejszym fizycznie rywalem. Mimo optycznej przewagi rywala na niewiele im pozwolili. Natomiast w drugiej odsłonie, po wielu zmianach personalnych, to my przejęliśmy inicjatywę i powinniśmy ostatecznie zakończyć mecz na swoją korzyść - mówił Karol Izmałowicz, trener Jantara Ustka.

Bramki: 0:1 Szymon Pawlik (19), 1:1 Igor Skwierz (27-głową)

Jantar: Radoszewski, Ryrmarz, Wonitowy, Kulczyk, Peres Fedorow, Granosik, Książkiewicz, Szkutnik, K.Dawid, Szukielowicz, Skwierz. Weszli po przerwie: Rykowski, Król, Jabłonowski, Zych, Karpiński, Żebrowski, Żmijewski, Data, Skorohud, testowany

Pogoń: Kolke (30 Smolak, 60 Petrus) - Janowicz, Musuła, Siłkowski, Raulin, Wojda, testowany, Formela (46 Okrój), Atanacković (46 testowany), testowany, Pawlik.

W Darłowie miejscowa IV-ligowa Darłovia spotkała się z Gryfem Słupsk i przegrała 1:2 (0:0).

Bramki w tym meczu zdobywali: Bartłomiej Fastyn (72) - Fabian Słowiński (51), Ksawery Ronowski (63-głową)

Gryf: Bielańczuk - Parzych, D.Więckowski, Kozakowski, Prusaczyk, Ronowski, Gołuch, Mytych, Gregorek, Zieliński, Majcher oraz Lutkiewicz, Dalecki, Dąbrowski, Słowiński.

Najpierw po zamieszaniu pod bramką gospodarzy, piłka trafiła na 16 metr do Fabiana Słowińskiego, który najpierw zamarkował strzał lewą nogą, przełożył sobie piłkę na prawą i uderzył płasko tuż przy słupku do siatki. Później z lewej zagrał Słowiński na głowę zamykają-

cemu akcję Ksaweremu Ronowskiemu. Gryf miał w pierwszej połowie przewagę, ale warunki atmosferyczne przeszkadzały w grze. W drugiej połowie też było więcej okazji do zdobycia bramek, ale nie udało się ich wykorzystać. Mecz jednak był dobrze wybiegany przez gryfistów i na tym etapie przygotowań o to chodzi.

Bytovia na własnym boisku zagrała z III-ligowym Stolemem Gniewno i przegrała 1:2 (0:2). Gole dla gości: testowany (36) i Michał Wiśniewski (43). W 80. minucie Michał Wdowiak zdobył bramkę kontaktową wykorzystując dośrodkowanie z rzutu rożnego.

- W pierwszej połowie zagraliśmy słabo, straciliśmy dwie bramki. W drugiej części odważnie podeszliśmy do sprawy. Zagraliśmy więcej piłką z większym zaangażowaniem. Czekamy teraz na następny sparing i zobaczymy jak to się na kolejnych treningach potoczy - powiedział Damian Jakubek, zawodnik Bytovii.

Bytovia zagrała w składzie: Ryngwelski (74 Gorzelak) - Malich (46 Barra), G.Lejk (46 P.Leik), Szmidke, Wdowiak, Błaszczkowski, Tochman (46 Chojnacki), P.Wolski (68 Malich), Kropidłowski, Rzepiński (72 Jakubek), Jakubek (46 Kądziewicz). ©©

Porażka Grupy Sierleccy Czarni Słupsk ze Śląskiem we Wrocławiu

Michał Piątkowski

michal.piatkowski@polskapress.pl

Niestety po sześciu ligowych zwycięstwach z rzędu - słupszczenie musieli uznać wyższość swojego rywala i przegrali ze Śląskiem 84:96.

Od samego początku mecz nie układał się po myśli koszykarzy ze Słupska. Bardzo dobrze w trzypunktowych rzutach czuli się gospodarze, którzy tylko w pierwszej połowie trafili 9 z 11 prób z za linii trzypunktowych rzutów. Znakoomite zawody rozgrywał lider wrocławian Travis Trice, który swoimi nieszablonowymi akcjami raz po raz ogrywał defensywę Czarnych. Kolejne punkty dokładali Kołęda, Justice oraz Dziewa i po 20 minutach gry było 51:36 dla Śląska.

Druga połowa spotkania to zupełnie inna gra Czarnych. Słupszczenie starali się penetrować pod kosz, a najlepszy był w tym Marcus Lewis. Go-



Mantas Cesnauskis próbował zmian, ale stracił nie udało się odrobić

spodarze jednak szybko reagowali na każdy zryw gości ze Słupska. Ich proste, ale skuteczne akcje pomagały im

przez większość meczu utrzymywać bezpieczną, bo dwucyfrową przewagę. Mantas Cesnauskis próbował rotować

składem szukać innych ustawień, ale szczególnie pod koszem, gdzie w obozie Czarnych zabrakło niedysponownego

Mikołaja Witlińskiego - gospodarze mieli znaczącą przewagę. Ostatecznie po bardzo dobrym meczu w ataku ekipa z Dolnego Śląska wygrała z Czarnymi 96:84 i odbiła sobie ostatnią porażkę we Wrocławiu.

Najsukuteczniejszy w naszej drużynie był Marcus Lewis - autor 23 oczek. Dla Śląska najwięcej punktów zapisał na swoim koncie Travis Trice - 22.

Niespodzianka we Wrocławiu

Do dość sporej sensacji doszło w meczu Anwil - Asseco. Lider tabeli z Wrocławia przegrał z gdynianami 72:82 i mimo porażki słupszczenie nie odskoczył im w tabeli. Obecnie obie ekipy mają identyczny bilans 15 zwycięstw oraz 5 porażek i wspólnie prowadzą ligowej stawce.

Do hitowego starcia między Czarnymi a Anwilem dojdzie już 5 lutego (sobota). Czarni w roli gospodarza podejmować

będą Anwil - a zwycięzca tego meczu będzie samodzielnym liderem.

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - GRUPA SIERLECCY CZARNI 96:84 (30:19, 21:17, 21:23, 24:25)

Śląsk: Trice 22 (4x3), Kolenda 12 (2), Karolak 3 (1), Kanter 7, Justice 9 (3), Dziewa 10 (2), Langevine 7, Meiers 6, Ramiljak 18 (3)

Czarni: Lewis 23 (1), Jankowski 3 (1), Beech 7, Klassen 8 (2), Musiał 5 (1), Szupirski 6, Young 13, Garrett 19. ©©

Tabela:

1. Anwil Włocławek	35	20	1698 - 1560
2. Sierleccy Czarni Słupsk	35	20	1642 - 1565
3. Zastal BC Zielona Góra	32	20	1774 - 1643
4. Twarde Pierniki Toruń	32	19	1644 - 1613
5. WKS Śląsk Wrocław	30	19	1603 - 1484
6. Arged Stal Ostrów Wlkp.	30	18	1626 - 1517
7. Legia Warszawa	29	18	1451 - 1406
8. King Szczecin	29	19	1594 - 1579
9. Asseco Arka Gdynia	29	21	1580 - 1708
10. Trefl Sopot	28	18	1417 - 1377
11. Astoria Bydgoszcz	27	18	1507 - 1479
12. PGE Spółnia Stargard	27	19	1529 - 1611
13. MKS Dąbrowa Górnicza	26	19	1578 - 1668
14. Polski Cukier Start Lublin	23	19	1423 - 1556
15. HydroTruck Radom	22	18	1433 - 1499
16. GTK Gliwice	22	19	1476 - 1710

REPREZENTACJA POLSKI. Prezes PZPN Cezary Kulesza dziś o 13.30 ogłosi na Stadionie Narodowym nazwisko selekcjonera

Final w teatryku absurdu

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

Jeżeli Cezary Kulesza chciał dorównać Alfredowi Hitchcockowi w budowaniu napięcia w procesie wyboru selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Polski, to cel osiągnął. Gdy wydawało się, że po wszystkich medialnych romansach - w zdecydowanej większości urojonych - z zagranicznymi trenerami wydawało się, że powrót do Adama Nawałki jest nieunikniony, nagle w grze pojawił się Czesław Michniewicz. A jak powszechnie wiadomo, ten się śmieje (naprawdę), kto śmieje się ostatni...

Półzartem, jeśli Kulesza miał wątpliwości, czy powinien wybrać obcokrajowca, czy szkoleniowca rodzimego, decydując się na Michniewicza rozwiązałby ten wewnętrzny dylemat jednym pociągnięciem. W końcu niedawny trener Legii Warszawa, a nieco wcześniej młodzieżowej kadry Polski, na świat przyszedł - jeszcze jako obywatel ZSRR - na terytorium Białorusi.

Zatem jest nasz i zagraniczny zarazem, a jeśli chodzi o śpiewanie rosyjskich standardów (spopularyzowanych przez Ałłę Pugaczową i/lub Jurija Szatunowa) z pewnością przebijają nawet Andrija Szewczenkę. Ma ku temu niewątpliwy talent...



Czy Cezary Kulesza chciał zostać Hitchcockiem polskiego futbolu?

FOT. SZYMON STARNIAWSKI / POLSKA PRESS

**ADAM NAWAŁKA
MIAŁ NIE ZMIENIAĆ
ŻAŁAŃ NA FINISZU
NEGOCJACJI. CO
ZATEM MOGŁO
PÓJŚĆ NIE TAK?**

szef PZPN przez ostatni miesiąc? Jak można usłyszeć z jego najbliższego otoczenia, nawet Fabio Cannavaro i Marcel Koller nigdy nie byli poważnie brani pod uwagę jako kandydaci na selekcjonera reprezentacji Polski. Obaj w Polsce doczekali się jednak okładek w prasie sportowej, choć Szwajcar nawet nie rozmawiał (a już na pewno nie w momencie gry jego nazwiskiem) nawet z ludźmi Kuleszy.

A gra pozorów toczyła się także w przypadku Andrija Szewczenki, bo wbrew doniesieniom medialnym - jak twierdzą nasze źródła - roz-

mowy dotyczące finansów nie były nigdy tak zaawansowane, żeby można było informować o jakichkolwiek ustaleniach. I dotyczy to zarówno negocjacji między Kuleszą i Szewczenką, jak i tych poczynionych między Ukraincem a Genuą... W zasadzie było tak daleko do konkretów, że z góry można było zakładać, iż także ten „faworyt” do przejęcia naszej kadry występuje wyłącznie na deskach teatryku absurdu...

Powyższe przypomnienie jest nieprzypadkowe, w stu procentach pewna - czyli taka, którą można było potwierdzić

w niedzielę w godzinach okołopołudniowych - informacja była taka, że prezentacja nowego selekcjonera odbędzie się w poniedziałek o 13.30 na Stadionie Narodowym.

I już tylko w kategorii spekulacji dodać, że PZPN grając na ostatniej prostej na dwa fronty, miał wysłać Michniewiczowi (do negocjacji) umowę z danymi... Nawałki. Czy można pomylić się tak mocno i w tak kluczowej kwestii, grając na tak bardzo delikatnej strunie? Czy to tylko kolejna próba mylenia tropów?

Zapewne odpowiedzi będziemy poznawać przez kilka najbliższych tygodni. Zwłaszcza że jeszcze w czwartek Kulesza kontaktował się z Nawałką, a w piątek - prawnicy związku i tego kandydata dopinali szczegóły umowy. Wedle naszych źródeł były to detale, które nie powinny (nie miały prawa!) wpłynąć na ocenę, że oto nagle Nawałka „zwariował” i znacznie podwyższył oczekiwania. Bo coś takiego po prostu nie miało miejsca.

Prawdą jest - jak słysząc ze źródeł zbliżonych do PZPN - że były selekcjoner miał być do końca naciskany (słownie) przez prezesa Kuleszę, aby zgodził się na umowę zaledwie 2-miesięczną. A w późniejszym okresie uzależnioną od wyniku meczów barażowych - z Rosją, i kolejnego.

Na to jednak zgodzić się nie chciał/nie mógł Nawałka. Z uwagi na fakt, że zdecydowana część asystentów musiałaby zwolnić się z klubów, w których aktualnie ma zatrudnienie. A kto chciałby pozbywać się pracy ze świadomością, że w nowej będzie mógł liczyć na pobory jedynie przez 2 miesiące? To oczywiście pytanie retoryczne.

Miało zatem stanąć na umowie do końca roku, za - konkretnie - 225 tysięcy brutto dla selekcjonera, i odszkodowaniu dla PZPN - na wypadek wcześniejszego zerwania umowy przez trenera - niesięgającym 900 tysięcy euro.

Jakieś wątpliwości/zgrzyty pojawiły się - podobno - przy omawianiu zwrotu kosztów podróży i hoteli „w najwyższym możliwym standardzie”, choć pełnomocnicy Nawałki mieli upierać się, że to kłaska z poprzedniej umowy ze związkiem. Zatem, co poszło w tych rozmowach nie tak?

Dziś o 13.30 poznamy odpowiedź na pytanie, czy Czesław Michniewicz zgodził się poprowadzić kadrę tylko przez 2 miesiące, i uzależnić dalszą pracę od wyniku baraży. Czy reszta warunków była identyczna w obu umowach rozsyłanych przez PZPN - ustalenie tego potrwa pewnie trochę dłużej.

Nawet najbardziej wytrawnym dziennikarzom śledczym...

REPREZENTACJA POLSKI W FUTSALU PRZEGRZAŁA Z ROSJĄ I ODPADŁA Z EURO. TO BY BYŁO NA TYLE

FUTSAL. Polacy byli trzy razy na imprezie rangi mistrzostw Europy, ale do tej pory nie udało się wygrać żadnego meczu

Dawid Dobrasz
twitter: @dobrasz

Musiał zdarzyć się cud i się nie zdarzył. Reprezentacja Polski w futsalu przegrała swój trzeci mecz na mistrzostwach Europy w Holandii - z Rosją 1:3 i odpadła z turnieju.

Błażej Korczyński w podstawowej piątce na mecz z Rosją znów zamieszał i dokonał trzech zmian. W porównaniu do spotkania ze Słowacją (2:2) w wyjściowym składzie pozostali tylko kapitan Kubik i Solecki.

Polacy zaczęli mecz od wysokiego pressingu na Rosjanach. Rywale z kolei pokazywali się z dobrej strony przy stałych fragmentach gry, ale już w 3. minucie się pogubili i Marek mógł dać nam prowadzenie. Później Rosjanie mocniej przycisnęli i sporo pracy miał Nawrat. Niestety, w jednej z akcji Madziąg pozwolił odwrócić się grającemu na pozy-



FOT. MARIUSZ KAPALA / GAZETA LUBUSKA

Błażej Korczyński - legenda polskiego futsalu - nie zapewnił wyjścia z grupy, co było celem minimum dla Biało-Czerwonych...

cji piwota Sokołowowi i ten celnym strzałem pokonał naszego bramkarza. Podobnego gola Rosjanie zdobyli w meczu ze Słowacją. Chwilę później wyrównać mógł Marek czy Leszczak. Mieliśmy swoje sytuacje, ale znowu brakowało skuteczności.

W drugich 10 minutach pierwszej połowy Polacy zaczęli przeważać, lecz ponownie nie było odpowiedniego wykończenia. Selekcjoner Korczyński podczas jednej z przerw apelował o więcej wiary we własne umiejętności pod bramką rywala. Nie-

stety, po dobrym okresie gry straciłszy gola w najgorszym możliwym momencie, a jego autorem był Dawidow w 16. minucie. Tym razem zabrakło asekuracji ze strony Mikołaja Zastawnika.

Rosjanie jeszcze w końcówce pierwszej połowy chcieli nas dobić na 3:0. Były na to sytuacje, ale sami mieli pięć fauli na koncie i po pierwszym wejściu na parkiet w tym spotkaniu faulowany był Patryk Hoły. Do przedłużonego karnego podszedł Leszczak i dał nam gola kontaktowego.

Rosja miała kontrolę w ataku pozycyjnym, lecz momentami było widać, że rywale mają pewny awans z pierwszego miejsca w grupie i czasami zdejmowali nogę z gazu. W pierwszej połowie oddaliśmy 11 strzałów celnych na bramkę, ale strzeliliśmy tylko jednego gola - z przedłużonego rzutu karnego.

Już na początku drugiej części meczu Rosjanie podwyższyli

na 3:1 po голу Chishkali. Polacy mogli szybko odpowiedzieć, ale Marek znów był nieskuteczny. Później rywale kontrolowali przebieg meczu, a my nie potrafiliśmy zamienić swoich okazji na gole. Kiedy znowu mieliśmy dobrą okazję z rzutu wolnego po strzale Leszczaka, szybką kontrę wyprawdzili goście i podwyższyli na 4:1. Rywale po tym голу złapali więcej luzu w grze, ale dalej pracowali na całej długości parkietu. W dalszej fazie meczu mieliśmy już akcje na jedną i drugą bramkę, ale to Rosjanie potrafili jeszcze podwyższyć na 5:1.

Niestety, Polacy zawalili turniej w Holandii. Porażka w pierwszym meczu z Chorwacją (1:3), która była do pokonania, przekreśliła nasze szanse na awans. Najbardziej boleć może to, że Słowacy - najniżej notowana reprezentacja w naszej grupie w rankingu UEFA (16.) - potrafiła pokonać w ostatnim meczu Chorwa-

cję 5:3 i awansować do fazy play-off. Słowacy, którzy pierwszy raz w historii grali na imprezie tej rangi, dokonali tego, co my mielibyśmy zrobić.

Euro kończymy z jednym punktem w grupie i na ostatnim miejscu z bilansem goli 4-10. Kadrowicze mogą być zawiedzeni, choć na ich tle na pewno błysnął futsalista zespołu Red Dragons Pniewy - Patryk Hoły - strzelec dwóch z czterech goli dla naszej kadry. Zabrakło nam pomysłu w ataku pozycyjnym, solidności w defensywie, skuteczności pod bramką rywala, wypracowanych schematów. I lepszych decyzji selekcjonera Korczyńskiego, który podczas powołań pominął kilku solidnych zawodników z naszej ligi.

Rosja - Polska 5:1 (2:1)

GOLE: ANTON SOKOŁOW 6., DANIŁ DAWYDOW 16., IWAN CZISZKAŁA 22., 29., IWAN MIŁOWANOW 37., SEBASTIAN LESZCZAK 20.

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata w Willingen Polacy zaczęli z przytupem, ale ogólny bilans nie poprawił nastrojów

Psołny wiatr i awantura o buty

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskapress.pl

Czternaste miejsce Dawida Kubackiego w niedzielnych konkursach oraz punkty jego i Kamila Stocha dzień wcześniej to dorobek Polaków w Pucharze Świata w Willingen. Dla skoczków to był ostatni test w boju przed igrzyskami olimpijskimi w Pekinie. Jest promyk nadziei, ale nadal pełno jest niewiadomych.

Skakanie w Willingen - do PŚ wróciła kadra olimpijska, łącznie z mającymi problemy zdrowotne Stochem, Żyłą (do Niemiec dotarł dopiero w dniu zawodów, po negatywnych wynikach testów covidowych) i Kubackim - zaczęło się dla nas obiecująco. W piątek Polacy spisali się znakomicie. Drugi trening i prolog (zamiast kwalifikacji, bo zgłosiło się tylko 47 zawodników) wygrał Stoch. W tym drugim przypadku aż czterech Polaków znalazło się w czołowej „10”: 4. był Żyła, 7. Kubacki, 9. Paweł Wąsek. Takich wyników w tym sezonie nie mieliśmy.

Dwa dni później poziom zadowolenia był na znacznie niższym pułapie. W sobotę wiatr



Dawid Kubacki punktował w obu konkursach PŚ w Willingen

FOT. ANDRZEJ BANAS

i deszcz ze śniegiem płały figle, rozegrano tylko jedną serię. Czołowa trójka oddała dalekie skoki - zwyciężył Ryoyu Kobayashi (7. raz w sezonie) - ale trzeba zaznaczyć, że to było trzech kolejno skaczących po sobie zawodników. Wielu innych nie trafiło na korzystne okienko, odległości były zatrważająco małe. Dopiero 19. był Karl Geiger, który stracił

przez to pozycję lidera klasyfikacji PŚ. Bez punktów zawody skończył Anže Lanisek.

Polacy mieli także inne problemy. Najlepszy z naszej ekipy był Piotr Żyła, który zajął 14. miejsce. Potem jednak on oraz 34. Stefan Hula zostali zdyskwalifikowani za nieprzeprisywane buty (chodziło o grubość między ścianką wewnętrzną i zewnętrzną). Nasi

skoczkowie mieli zmodyfikowaną tę część sprzętu, co oprotekował były trener naszej kadry, a obecnie selekcjoner Niemców, Stefan Horngacher. Powstała dyskusja, czy buty są „nowe” (a więc powinny być wcześniej zgłoszone FIS do zatwierdzenia), czy tylko zmodyfikowane. Interpretacja była niekorzystna dla naszej ekipy, a w niedzielę nasi skoczko-

wie z tego sprzętu już nie korzystali. Sportowy bilans dnia to 21. lokata Stocha i 27. Kubackiego, czyli poniżej oczekiwań.

Wczoraj pechowa passa trwała. Zaczęło się od upadku Huli przy lądowaniu (jak mówił - przeszkodził mu podmuch), przez to stracił szansę na awans do drugiej serii. Wąsek też upadł pod koniec stawki, bo skoczył tylko 109,5 m. Żyła nie najlepiej wyszedł z progu, trafił na jakiś boczny podmuch, który nim zachwiał, potem bardziej walczył o utrzymanie równowagi niż o odległość (ledwie 110 m). Stoch również nie trafił na korzystne warunki, nie awansował do „30” (34.). - Nie jest łatwo, ale ja też nie ustrzegłem się błędów, skok nie był dobry - ocenił.

Zadowolony mógł być tylko Dawid Kubacki, który pofrunął na 136 m i na półmetku zajmował 10. lokatę. Tak wysoko w tym sezonie nie był. Druga próba jednak była znacznie mniej udana. Czołowa „10” ruszała już z niższej belki. Nasz skoczek, mimo niezłych warunków (choć niektórym mocniej wiało pod narty), lądował na 125 m spadł ostatecznie na 14. miejsce.

- W drugim skoku wiaterku nie było, żeby mnie podparł. W pierwszym trafieniem na przyzwoite warunki, choć też nie można było płynnie lecieć, trzeba było z tym walczyć - mówił Kubacki.

Z wiatrem przegrali także m.in. Markus Eisenbichler i Daiki Ito, którzy stracili miejsca na podium. Awansował na nie (2.) Karl Geiger, co przy 4. lokacie Kobayashiego (aż 152 m w 2. serii!) pozwoliło mu odzyskać plastron lidera PŚ. Prowadzenia w konkursie nie obronił Cene Prevc, zajął ostatecznie 3. miejsce. Zwyciężył - po raz kolejny w tym sezonie - Marius Lindvik, który na półmetku był 6.

PŚ w Willingen. Sobota: 1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 115,6 (145 m), 2. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 111,6 pkt (143 m), 3. Marius Lindvik (Norwegia) 107 (137 m)... 21. Kamil Stoch 72,3 (115,5 m), 27. Dawid Kubacki 65,6 (112,5 m), 38. Paweł Wąsek 41,5 (99,5 m) Piotr Żyła i Stefan Hula - obaj dyskwalifikacja.

Niedziela: 1. Marius Lindvik (Norwegia) 243,8 (140 i 144,5 m), 2. Karl Geiger (Niemcy) 238,7 (139,5 i 140 m), 3. Cene Prevc (Słowenia) 130,9 (138 m)... 14. Dawid Kubacki 194,2 (136 i 125 m), 34. Kamil Stoch 73 (115 m), 41. Piotr Żyła 56,9 (110 m), 43. Paweł Wąsek 56,5 (109,5 m), 44. Stefan Hula 50,6 (125 m). © ©

NAJPIERW TRZEBA WYGRAĆ Z CZASEM, BY MÓC NA TORZE

PEKIN 2022. Już dziesięciu Polaków ma koronawirusa. Wśród nich Natalia Maliszewska, która jest naszą nadzieją na medal

Tomasz Bilirski

tomasz.bilirski@polskapress.pl

Większość olimpijskiej reprezentacji Polski we wtorek ślubowała w Warszawie, a następnego dnia odleciała do Pekinu na igrzyska. W kadrze zabrakło przedstawicieli łyżwiarstwa szybkiego Karoliny Bosiek i Damiana Żurka oraz biegaczki narciarskiej Zuzanny Fajak. Wszyscy mieli pozytywne wyniki testów na obecność koronawirusa. Panczeniści mają dolecieć do Chin w późniejszym terminie, o ile otrzymają cztery negatywne wyniki testów. Natomiast Fajak została zastąpiona przez Karolinę Kukuczka.

Jednak to nie koniec problemów z wirusem. Mimo negatywnych testów polskich sportowców w Warszawie po przylocie do Pekinu wszyscy zostali poddani kolejnym badaniom. To jedna z zasad, jakie Chińczycy wprowadzili w kraju dawno temu, by zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Reguły sprawdzają się, ponieważ - przynajmniej według oficjalnych danych - Chiny wykazują bardzo mało zakażeń.

Tyle że nie uchroniły kolejnych polskich sportowców, którzy codziennie rano, jeszcze

przed śniadaniem - podobnie jak olimpijczycy z całego świata - są poddawani testom. Niedzielny wynik był fatalny dla Natalii Maliszewskiej, potwierdził niepokojące wieści z dnia wcześniejszego. „Zawodniczka zgodnie z wytycznymi przebywa w izolacji” - poinformował Polski Komitet Olimpijski.

26-letnia łyżwiarka szybka rywalizująca w short tracku to jedna z niewielu polskich olimpijskich szans na medal, zwłaszcza na 500 m.

Na tym dystansie została wicemistrzynią świata (2018 r.) i mistrzynią Europy (2019 r.). W sezonie 2018/19 zdobyła Puchar Świata, natomiast w ostatnim zajęła trzecie miejsce. Biorąc pod uwagę ostatnie cztery lata, wraz z Kim Boutin jest rekordzistką pod względem miejsc zajętych na podium w biegach na 500 m. Polka i Kanadyjka stały na nim po osiem razy. Ponadto w Pekinie Maliszewska ma startować na 1000 m i w sztafecie.

Tyle tylko, że - oprócz koronawirusa - potężnym przeciwnikiem Polki jest czas. Z obserwacji wynika, że Covid-19 utrzymuje się w organizmie mniej więcej 14 dni. Choć Chińczycy informowali, że zdarzyły się



FOT. WOJCIECH WOJNIEWICZ

Igrzyska w Pekinie są dla **Natalii Maliszewskiej** drugimi w karierze. 26-letnia łyżwiarka z Białegostoku w ostatnich sezonach była jedną z zawodniczek, które zdominowały rywalizację w short tracku

przypadki, w których osoba była ozdrowieńcem już po sześciu dniach. Gdyby Maliszewska poszła w jej ślady, zakończyłaby izolację dzień przed rywalizacją na 500 m, która odbędzie się w sobotę 5 lutego (dzień po ceremonii otwarcia igrzysk). Jest

jeszcze jedna możliwość skrócenia odosobnienia - to dwa negatywne wyniki testu na obecność koronawirusa z rzędu.

W każdym razie sytuacja polskiej nadziei na medal bardzo się skomplikowała. Trzeba pamiętać, że będąc w izolacji, ma ogra-

niczone możliwości treningu. Jeśli wyniki testów nie będą negatywne na początku tygodnia, to nawet gdyby Maliszewska zdążyła na sobotę, niewykluźnione, że olimpijski start będzie jej pierwszym wyjazdem na tor po tygodniu przerwy.

Trochę lepiej wygląda perspektywa rywalizacji na 1000 m i w sztafecie. Kwalifikacje obu zaplanowano na 9 lutego, finały indywidualnej konkurencji 11.02.

Ponadto w ostatni piątek pozytywne wyniki testów otrzymali panczeniści - Natalia Czerwonka (która jako chorąży, wraz ze Zbigniewem Bródką ma nieść polską flagę podczas ceremonii otwarcia igrzysk), Magdalena Czystosz i Marek Kania oraz członkowie sztabu szkoleniowego Arkadiusz Skoneczny i Hubert Krysztofiak. Koronawirusa wykryto też u serwismana Andrzeja Nędzy-Kubińca, który mieszka poza wioską olimpijską. U lekarza kadry Krzesimira Sieczycha, który został już odizolowany od reprezentacji.

- Świetnie... Przypadek Marka Kani: dwa razy negatywny w Polsce, później: pozytywny, negatywny, pozytywny... W Chinach. I na izolacji... - złożył się na Twitterze Konrad Niedźwiedzki, dyrektor sportowy Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego i byłych panczenistów, brązowy medalista w drużynie z Soczi (2014). Pozytywny wynik Maliszewskiej skwitował: - Ciężko to poskładać i dobrać słowa... © ©